

Drugi dzień obrad forum radzieckich komunistów

W drugim dniu obrad XXV Zjazdu KPZR przewodniczący obradom, członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Andriej Kirilenko, udzielił głosu przewodniczącemu Centralnej Komisji Rewizyjnej Giennadijowi Sizowowi, który złożył sprawozdanie z działalności tej komisji.

G. Sizow oświadczył, że komisja koncentruje swą uwagę na kontroli realizacji budżetu partyjnego i stwierdził, że środki budżetu partyjnego użytkowane są prawidłowo i celowo. Mówca poinformował, że wydawnictwa partyjne publikują 386 gazet o jednorazowym nakładzie 86 milionów egzemplarzy, 273 czasopisma o nakładzie 81 milionów egzemplarzy.

Następnie Zjazd przystąpił do dyskusji nad referatem sprawozdawczym KC KPZR i sprawozdaniem Centralnej Komisji Rewizyjnej.

Zabierając głos w dyskusji, członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz Moskiewskiego Komitetu partyjnego, Wiktor Griszyn, powiedział, że mieszkańcy Moskwy, podobnie jak wszyscy ludzie, radzieccy w pełni aprobują dalekosiężną i mądrą politykę wewnętrzną i zagraniczną KPZR.

Minioną pięciolatkę — po-

wiedział Griszyn — można nazwać pięciolatką rekordów i nowatorstwa. Ludzie pracy Moskwy dali w tym okresie krajowi ponad plan produkcję wartości kilku miliardów rubli. Zbudowano około 27 milionów metrów kwadratowych powierzchni mieszkaniowej. Z powodzeniem wykonywane jest wysunięte przez XXIV Zjazd KPZR zadanie przekształcenia Moskwy we wzorowe miasto komunistyczne.

Propaganda imperialistyczna nie szczędzi wysiłków, by oczernić społeczeństwo radzieckie i przedstawić jego życie społeczno-polityczne w fałszywym świetle — powiedział W. Griszyn. Ludzie radzieccy znają jednak dobrze wilcze prawa kapitalizmu, nie mogą ich skusić rzekome „swobody” burżuazyjne. Na fiasco skazane są również złośliwe ataki na rzeczywistość radziecką, jakich nie szczędzą maoiści, którzy w swej walce przeciwko socjalizmowi zbratali się z naj-

bardziej reakcyjnymi siłami imperialistycznymi.

Członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz KC KP Ukrainy Władimir Szerbicki podkreślił, iż w okresie między zjazdami dokonano ogromnej pracy, realizując sformułowany na XXIV Zjeździe Program Pokoju. Wiele uczyniono dla obrony interesów ZSRR na arenie międzynarodowej, umocnienia pozycji socjalizmu. Zacieśniła się współpraca państw socjalistycznych, umocniła się organizacja krajów — uczestników Układu Warszawskiego oraz Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Mówca zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo przenikania do partii komunistycznych wpływów rewizjonistycznych o zabarwieniu prawicowym lub lewackim, a także poglądów nacjonalistycznych oraz innych, obcych ideologii. Obrona międzynarodowego proletariackiego — stwierdził mówca — jest najświętszym obo-

wiązkiem każdej partii komunistycznej i robotniczej, każdego marksisty-leninowca.

W. Szerbicki poinformował Zjazd, że w minionej pięciolatkę gospodarka narodowa Ukrainy rozwijała się dynamicznie. W tym okresie na Ukrainie zbudowano około 300 wielkich przedsiębiorstw przemysłowych i 1900 000 mieszkań. Skup zboża, ziemniaków, warzyw, mięsa i mleka wzrósł w okresie pięciolatki 1,3 — 1,4 razy.

Członek Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz KC KP Kazachstanu Dinnuchamed Kunajew oświadczył, że delegacja tej położonej w Azji republiki radzieckiej w całej pełni popiera linię Komitetu Centralnego KPZR.

Mówca powiedział, że minio na pięciolatkę była jakościowo nowym etapem na drodze ZSRR do komunizmu. W toku tej pięciolatki, najlepszej w historii państwa radzieckiego, zmieniło się oblicze Kazach-

Dokończenie na str. 2

Sprawną elektryfikacja magistrali kolejowej

25 bm. pociąg elektryczny po raz pierwszy przejechał Centralną Magistralą Kolejową od nowo zbudowanej stacji Idzikowice, leżącej w pobliżu Radzic, do Włoszczowej. W tym właśnie dniu przekazany został do użytku następny, zelektryfikowany odcinek tej nowej magistrali.

Równocześnie zakończono też elektryfikację linii z Tomaszowa Mazowieckiego do Idzikowic. Zelektryfikowanie nie tylko całej CMK, ale także odcinka z Tomaszowa do Idzikowic nadaje tej ważnej trasie inną jakość, zwiększając jej możliwości przewożące, a tym samym użyteczność eksploatacyjną. Od 25 bm. pociągi towarowe ze Śląska i Krakowa będą mogły dojeżdżać w rejon Łodzi bez potrzeby wymiany lokomotyw.

143-kilometrowy fragment magistrali od Zawiercia do Radzic został przekazany do użytku we wrześniu 1974 r. Pierwszy odcinek tej linii od Zawiercia do Włoszczowej — zelektryfikowano w ub. roku. Było to zadanie bardzo

ważne, chodziło bowiem o sprawne wprowadzanie pociągów z węzła kato-wickiego. Jednocześnie ten pierwszy zelektryfikowany fragment był odcinkiem doświadczalnym, ponieważ CMK elektryfikuje się w sposób nie stosowany dotychczas na świecie, według oryginalnego pomysłu opracowanego przez konstruktorów z Centralnego Biura Studiów i Projektów Budownictwa Kolejowego. Trakcja pozwalająca na pro-

wadzenie pociągów z szybkością przekraczającą 200 km na godzinę w pełni zdała egzamin.

Budując tę linię, która jest największą powojenną inwestycją kolejową, dużą wagę przywiązuje się do terminowego wykonywania etapów wszystkich robót — po to, aby jak najszybciej można było przekazywać do eksploatacji kolejne, zakończone fragmenty. Obecnie prowadzone są więc roboty elektryfikacyjne na linii Idzikowice — Radom. W maju, po zakończeniu tych robót, magistrala uzyska elektryczne połączenie także w kierunku wschodnim, przede wszystkim z Kozienicami, Dęblinem i Lublinem.

Jednocześnie trwa budowa następnego odcinka CMK. Już w niedługim czasie magistrala doprowadzona będzie do Grodziska Mazowieckiego, uzyska więc w ten sposób połączenie z węzłem warszawskim. W następnych latach magistrala połączy Śląsk z Półkciem, a po 1980 r. doprowadzona ma być do Gdańska. Sieć PKP otrzyma nową, cenną, szybką arterię komunikacyjną, łączącą południe z północą kraju. (PAP)

Plenum WK FJN w Kaliszu

Kampania wyborcza jednoczy wszystkie środowiska

W Kaliszu odbyło się wczoraj plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Frontu Jedności Narodu. Tematem obrad, w których wzięli udział przedstawiciele kierownictwa wojewódzkich instancji PZPR, ZSL i SD oraz bezpartyjni,

było omówienie zadań stojących przed poszczególnymi organizacjami FJN w związku ze zbliżającymi się wyborami do Sejmu i WRN.

Podczas obrad, które prowadził Edward Galiński — przewodniczący WK FJN, zapoznano zebranych z deklaracją wyborczą FJN. Liczni dyskutanci podkreślali doniosłość i trafność programu, zawartego w tej deklaracji, która jednoczy we wspólnym froncie wszystkie siły narodu, zmierzające do ambitnego celu — budowy rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Wiele miejsca poświęcono też problemom społecznogospodarczym regionu kaliskiego. Mówcy wskazywali na dotychczasowe osiągnięcia młodego jeszcze województwa, które przystąpi do wyborów ze znaczącym dorobkiem i z wysokim potencjałem wytwórczym we wszystkich dziedzinach życia społecznego i gospodarczego.

W imieniu Wojewódzkiej Komisji Porozumiewawczej Partii i Stronnictw Politycznych wystąpił i sekretarz KW PZPR — Jerzy Kusiak, który zaprezentował trzynastoosobową listę kandydatów na posłów do Sejmu oraz szereg rysunków ich sylwetki. Lista kandydatów na radnych WRN zawiera 204 nazwiska przodujących przedstawicieli wszystkich środowisk społecznych i zawodowych.

Uczestnicy plenum wyrazili pełne poparcie dla kandydatów na posłów i radnych, a uchwaliła plenum przyjąć deklarację wyborczą OK FJN i zatwierdziła rekomendowanych kandydatów. (par)

Delegatka



Machfirat Dodobajewa (druga z prawej), tkaczka Kombinatu Jedwabniczego w Tadżykistanie, jest jedną z delegatek na XXV Zjazd KPZR.

CAF — TASS

Od 1 maja do 15 czerwca

Osiągnięcia młodych Polaków na wystawie w Moskwie

Jak informuje Rada Główna FSZMP — trwają przygotowania polskiej ekspozycji na wystawę naukowo — techniczną twórczości młodzi z krajów socjalistycznych, która od początku maja do połowy czerwca czynna będzie w stolicy Związku Radzieckiego.

Międzynarodowa wystawa będzie częścią przygotowawczą do dwóch lat przez Komso-mol ekspozycji ilustrującej ruch nowatorstwa technicznego młodzi radzieckiej.

W polskim pawilonie oprócz urządzeń wykonanych przez uczestników Turnieju Młodych Mistrzów Techniki, demonstrowane także będą wyroby, które produkowane są pod patronatem młodzi. Ekspozycja składać będzie się z dwóch części; w pierwszej pokazanych zostanie około 70 urządzeń technicznych i wyrobów pochodzących z ponad 60 fabryk, uczelni i szkół. W tej grupie znajdują się m. in. kompletny zestaw wyposażenia dyskoteki, wytwarzany w łódzkiej „Fonice”, magnetofony i gramofony z Warszawy, Zakłady Kasparska, młodziowe motocykle „Bak”, „Gil”, „Dudek”. Patronackie przedsięwzięcia młodzi polskiej zilustrują również: samochód „Polski Fiat 126 p” oraz model 105-tysięcznika.

W drugim dziale — informacyjnym — na planszach, fotografiach kolorowych, w filmach i audycjach radiowych przedstawione zostaną osiągnięcia społeczno-gospodarcze naszego kraju, przykłady współpracy polsko-radzieckiej, m. in. na budowie Huty „Katowice”, w przemyśle stoczniowym, w nauce i technice. Ekspozycja — to również okazja do poinformowania o aktywnym udziale młodych Polaków w tworzeniu postępu technicznego oraz działalności polskiego ruchu młodziowego. Ukazane zostaną także zadania, które dla młodych obywateli naszego kraju wynikają z Uchwały VII

krótko

Centrum J. Grotowskiego

Francuski sekretarz stanu do spraw kultury M. Guy i polski reżyser teatralny J. Grotowski podpisali w Paryżu porozumienie w sprawie utworzenia ośrodka stażowego dla szkolenia aktorów francuskich. Ośrodek ten — pod nazwą „Centre de stages Grotowski 76” — będzie działał od maja do września br. w starym opactwie de la Tenailla koło Saintes.

Rezygnacja J. Sisco

W stolicy USA podano do wiadomości, że Joseph Sisco, dotychczasowy podsekretarz stanu ds. politycznych w departamencie stanu, zrezygnował ze swego stanowiska. Rezygnacja ta została przyjęta z „głębokim ubolewaniem” przez prezydenta Forda, jednak spodziewano się jej już od dłuższego czasu, ponieważ było wiadome, że Sisco zamierza poświęcić się pracy naukowej. J. Sisco był jednym z czołowych doradców sekretarza stanu Kissingera w sprawach bliskowschodnich.

Historia II wojny światowej

Nakładem Wydawnictwa Ministerstwa Obrony ZSRR ukazał się szósty tom „Historii II wojny światowej”. Dzieło to, które liczyć będzie 12 tomów, opracowywane jest

przez komisję redakcyjną pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC KPZR, marszałka ZSRR Andrieja Gieckiego. Szósty tom dzieła obejmuje wydarzenia od jesieni 1942 r. do wiosny 1943 r.

Status Wysp Mariińskich

Senat USA zatwierdził we wtorek 66 głosami przeciwko 23 projekt ustawy w sprawie włączenia Wysp Mariińskich, na Pacyfiku, do terytorium Stanów Zjednoczonych. Wchodząca w skład archipelagu wyspa Guam jest już od dawna posiadłością Stanów Zjednoczonych, które mają tam wielką bazę wojskową.

Rokowania SALT

W środę odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych uczestniczących w rokowaniach w sprawie ograniczenia ofensywnych zbrojeń strategicznych (SALT).

Manewry armii tureckiej

W środę rozpoczęły się na Morzu Egejskim manewry tureckiej marynarki wojennej i lotnictwa. Zdaniem obserwatorów manewry te można uważać za „demonstrację siły” wobec Grecji, która poprzednio zapowiedziała, że nie będzie tolerować naruszenia 10-milowego pasa swych wód terytorialnych i swej przestrzeni powietrznej. Stano turecka zapowiedziała natomiast, że będzie przestrzegać jedynie 6-milowego pasa greckich wód terytorialnych.

Nowa konstytucja Kuby

W Hawanie odbyła się uroczystość proklamowania nowej konstytucji Kuby, która zatwierdzona przez I Zjazd KPK, a następnie zaaprobowana w ogólnonarodowym referendum, weszła w życie z dniem 24 lutego.

Strajki w Hiszpanii

Hiszpanię ogarnęła fala strajków. W położonym w pobliżu Barcelony mieście włókienniczy, Sabadell, w strajku protestacyjnym przeciwko brutalności policji wzięło udział 40 000 robotników. Pod hasłami ekonomicznymi kontynuują tygodniowy strajk blisko 100 000 robotników budowlanych w Barcelonie. W Madrycie strajkują kierowcy ciężarówek.

M. Riad w Mauretanii

Sekretarz generalny Ligi Arabskiej M. Riad kontynuuje swą misję mediacyjną w sprawie Sahary Zachodniej. W nocy z wtorku na środę Riad przybył do stolicy Mauretanii — Nuakszott, po przeprowadzeniu konsultacji w Algierii i Maroku. W krótkim oświadczeniu dla dziennikarzy Riad podkreślił, że strony zainteresowane dążą do rozwiązania problemu Sahary Zachodniej środkami politycznymi, bez użycia siły.

Akcja komandosów

Jak informuje Agencja Reutersa, grupa komandosów palestyńskich przeprowadziła udaną akcję zbrojną na zachodnim brzegu Jordana, okupowanym przez Izrael. Party-

zanci palestyńscy urządzili we wczorajszą nocy w Jentiane, stolicy Laosu, podał o ostrzelaniu 60-milimetrowymi pociskami wioski Thapho, koło miasta Savannakhet, w południowej części kraju. Do incydentu tego doszło 19 bm., a do powiedzialności obciąża się stronę tajlandzką.

Normalizacja w Nigerii

Władze nigeryjskie wyraziły zgodę na wznowienie międzynarodowej komunikacji lotniczej. Zniesiona też została w części kraju godzina policyjna, w Lagos natomiast obowiązuje od 22 wieczorem do 2 rano. (Poprzednio zaczynała się o 20). Zamknięte są nadal granice i trwają poszukiwania sprawców nieudanego zamachu stanu.

Incydent laotańsko-tajlandzki

AFP powołując się na doniesienia prasowe z Vientiane, stolicy Laosu, podała o ostrzelaniu 60-milimetrowymi pociskami wioski Thapho, koło miasta Savannakhet, w południowej części kraju. Do incydentu tego doszło 19 bm., a do powiedzialności obciąża się stronę tajlandzką.

Zderzenie statków

Na Kanale la Manche, w odległości 15 mil na północ od belgijskiego portu Zeebrugge, doszło do zderzenia greckiego frachtowca „Eugenia” z holenderskim statkiem „Marie”. W wyniku kolizji statek holenderski zatonął. Nie wiadomo dotychczas, jaki los spotkał załogę.

krótko

Złączeni braterską współpracą oraz jednością ideałów i celów

Przemówienie Edwarda Gierka na XXV Zjeździe KPZR

W imieniu delegacji Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przekazuję wam, towarzysze delegaci, najlepsze życzenia owocnych obrad. Przekazuję braterskie pozdrowienia dla komunistów radzieckich od komunistów polskich i uczucia serdecznej przyjaźni dla narodu radzieckiego od narodu polskiego.

XXV Zjazd to doniosłe wydarzenie dla waszej wielkiej partii i Kraju Rad, a równocześnie dla wszystkich sił socjalizmu i pokoju w świecie. Wysłuchaliśmy z uwagą bogatego w nowe i głębokie treści ideologiczne, polityczne i społeczno-ekonomiczne referatu towarzysza Leonida Breżniewa. Jesteśmy pod wrażeniem dyskusji, która toczy się tu na sali obrad i poza nią — wśród ludzi pracy i narodów radzieckich. Manifestuje się w niej oddanie ideom Lenina, podważenie spojrzeń na przyszłość, zespolenie całej waszej partii wokół Komitetu Centralnego, Biura Politycznego i jej sekretarza generalnego.

Dzielimy po bratersku waszą satysfakcję i gratulujemy wam osiągnięcie ostatniego pięcioletnia. Realizacja Uchwały XXIV Zjazdu dobrze służyła państwu radzieckiemu oraz pomyślności jego obywateli. Przyczyniła się do wzrostu sił i umocnienia jedności wspólnot państw socjalistycznych. Nakreślony na XXIV Zjeździe Program Pokoju rozszerzył i pogłębił proces odprężenia, miał decydujące znaczenie dla całokształtu stosunków międzynarodowych.

Obecny, XXV Zjazd KPZR rozwija i wzbogaca ten dorobek, wnosząc doniosły wkład do rozwoju teorii i praktyki socjalizmu, nakreśla jeszcze bardziej rozległe horyzonty. Z całego serca życzymy wam nowych sukcesów w budowie społeczeństwa komunistycznego, dalszego postępu w naszej wspólnej sprawie umacniania socjalizmu i pokoju, dla której wasza partia i wasz kraj działają najaktywniej i czynią najwięcej.

Do tej wielkiej sprawy wnoszą swój istotny i konkretny wkład również nasz kraj — Polska Rzeczpospolita Ludowa.

Opierając się na historycznym dorobku całego minionego 30-lecia, kierując się nauką marksizmu - leninizmu, VII Zjazd naszej partii wytyczył program budowy w Polsce rozwiniętego społeczeństwa socjalistycznego. Idziemy konsekwentnie drogą wszechstronnego społeczno-gospodarczego rozwoju i podnoszenia poziomu życia ludzi pracy. Szczególną wagę przywiązujemy do utrwalania moralno-politycznej jedności narodu, do umacniania naszego państwa i rozwoju socjalistycznej demokracji.

Uchwały VII Zjazdu naszej partii znalazły powszechne i serdeczne poparcie klasy robotniczej, chłopów i inteligencji, całego narodu. Jesteśmy przekonani, że pomyślna realizacja tych uchwał, podniesienie na wyższy poziom jakości pracy i warunków życia narodu, umocni siły socjalistycznej Polski, a równocześnie zwiększy jej międzynarodowy wkład w utrwalanie pozycji socjalizmu i pokoju.

Naród polski przez wiele

pokoleń walczył o swój byt niepodległy, o postępowość, o państwo zdolną zapewnić mu bezpieczeństwo i rozwój. W tej walce ponosił wielkie ofiary, w niej też tworzyły się jego tradycje, kształtowała się jego domość. Polska Ludowa, która powstała z zespolenia sprawy niepodległości z rewolucyjną społecznością, jest spełnieniem żyjących dążeń naszego narodu, zapewniła mu suwerenną, godną pozycję, dynamiczny rozwój gospodarczy, rozkwit nauki i kultury. Jest to rezultat ofiarnej pracy narodu w nowych socjalistycznych warunkach, jest to zarazem rezultat braterskiej przyjaźni i współpracy, niezłomnego sojuszu Polski ze Związkiem Radzieckim. Nasza jedność jest potwierdzeniem nieprzemijających wartości internacjonalizmu. Przemawiają za nią najżywniejsze interesy narodu polskiego i jego patriotyczne racje.

Braterskie stosunki polsko-radzieckie rozwinęły się w historycznych procesach i wydarzeniach obecnego stulecia. W drodze ideowej jedności na szczytach partii znajduje się wspólnota walka polskiej i rosyjskiej klasy robotniczej w rewolucji 1905—1907 roku. Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa, realizując proklamowane przez Lenina prawo narodów do samostanowienia, obaliła traktaty zabiorcze, otwierając Polsce drogę do niepodległości. Przyjaźń naszych narodów scementowała polsko-radzieckie braterstwo broni w zwycięskiej walce przeciw hitlerowskiemu najazdowi. Na ród nasz nigdy nie zapomni wyzwolenie misji Armii Radzieckiej, ofiary życia i krwi jej żołnierzy, poniesionej dla wolności Polski. Wszystkie te związki umacniamy i zacieśniamy w obopólnie korzystnej współpracy całego okresu powojennego.

Z głęboką satysfakcją możemy stwierdzić, że w ostatnich latach współpraca polsko-radziecka rozwijała się szerzej, że wzbogaciła się o nowe treści, również dzięki coraz bardziej rozległym stosunkom gospodarczym. Wysoka dynamika polsko-radzieckiej współpracy we wszystkich dziedzinach jest wyrazem wspólnej woli, wspólnym dziełem naszych partii, rządów i narodów. Jest w tym doniosły wkład Komitetu Centralnego KPZR i rządu radzieckiego, a nade wszystko wielka osobista zasługa towarzysza Leonida Breżniewa, którego nasza partia i naród darzą głębokim szacunkiem i serdeczną sympatią.

Partia nasza przywiązuje wielką wagę do umacniania socjalistycznej wspólnoty państw. Współpraca ekonomiczna, którą pogłębiają obecne przez realizację programu socjalistycznej integracji gospodarczej krajów RWPG, ułatwia i przyspiesza społeczno-gospodarczy wzrost każdego z nich. Polityczno-obronny sojusz Układu Warszawskiego, zapewniając bezpieczeństwo naszym narodom, stał się równocześnie płaszczyzną coraz aktywniejszych działań na rzecz odprężenia i rozszerzenia pokojowych stosunków między państwami o odmiennych ustrojach. Stałe potwierdza się prawda, że kraje nasze rozwijają się dynamicznie, że idziemy ciągle naprzód, gdyż idziemy razem — połączeni braterską współpracą, wynikającą z tych samych ideałów i celów.

Dziś możemy z satysfakcją stwierdzić, że na naszym kontynencie pokój trwa już prze-

szło trzy dziesięciolecia, że zostało ugaszonych wiele ognisk wojny rozpalonych przez siły agresji na innych kontynentach, i że — zwłaszcza dzięki poprawie stosunków radziecko-amerykańskich — weszliśmy na drogę ograniczenia i eliminowania niebezpieczeństwa nowej pozoży światowej.

Jest to historyczna zasługa wspólnoty państw socjalistycznych, przede wszystkim zaś Kraju Rad, który swój olbrzymi potencjał ekonomiczny i obronny, swoją politykę zagraniczną zaangażował w sprawę pokoju. Ta nadrzędna dla wszystkich narodów sprawa jednolitości w wielkiej koalicji pokoju postępowo i demokratycznie siły, miliony ludzi dobrej woli na całym świecie. Doceniamy również wagę realistycznego podejścia rządów i przywódców wielu państw zachodnich do konieczności pokojowego współżycia. W żywotnych bowiem interesach wszystkich narodów leży utrwalenie odprężenia i uczyńnienie go nieodwracalnym, odparcie ataków prowadzonych przeciwko niemu przez różne siły antykomunizmu, militarizmu i zimnej wojny, które, nie przebiegając w środkach, wspiera obecna polityka maoistowskiego kierownictwa chińskiego.

Umocnienie międzynarodowego bezpieczeństwa i pokoju — to nasz wielki i szlachetny cel. Gorąco popieramy służące temu celowi inicjatywy w kwestiach odprężenia militarnego i dotyczące innych ważnych problemów, wysunięte przez sekretarza generalnego KC KPZR, w którym narody świata widzą czołowego rzecznika odprężenia i pokojowej współpracy.

Polska działa i będzie działać zgodnie ze swym podpisem, złożonym pod aktem końcowym konferencji w Helsinkach. Pragniemy realizować wszystkie zawarte w nim zasady i postanowienia. Postęp odprężenia w świecie związany jest ściśle ze wzrostem wzajemnego zaufania. Dla jego pogłębienia konieczne jest chronienie dobrego klimatu stosunków między poszczególnymi krajami, który powstał w ostatnich latach. Stąd tak ważne znaczenie opinii publicznej, wielka odpowiedzialność ludzi, którzy ją kształtują.

Podzielamy całkowicie wyrażone tu, na XXV Zjeździe stanowisko KPZR w sprawie umacniania ideowej jedności sił socjalizmu, współdziałania z innymi ruchami demokratycznymi, z bojownikami o postępowość na całym świecie. Z uczuciami solidarności odnosimy się do ruchu narodowyzwolenczego, cieszymy się z jego zwycięstw, popieramy kraje rozwijające się w ich dążeniach do pełnej niezależności.

Aktywnie uczestniczymy w przygotowaniu europejskiej konferencji bratnich partii. W rozwoju naszego ruchu, dla którego doniosłe znaczenie mają regionalne i światowe narady, widzimy główną przesłankę pomyślnego realizacji historycznej misji, którą komuniści wzięli na siebie wobec swych narodów, wobec całej ludzkości — misji zachowania pokoju i torowania drogi do wolności i postępu.

Niech żyje leninowska Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego i jej XXV Zjazd!

Niech żyje i umacnia się braterska przyjaźń i niewzruszona jedność Związku Radzieckiego i Polski, naszych partii i narodów (PAP)

KRONIKA DNIA

DELEGACJA PORTUGAŁSKA W KALISKIEM

Przebywająca w Polsce na zaproszenie CRZZ oficjalna delegacja portugalskiej centrali związkowej „Intersindical” odwiedziła w dniach 23 i 24 bm. województwo kaliskie. Wśród portugalskich gości obecny był m. in. Beatris Santana — sekretarz „Intersindical”.

Organizacja portugalska „Intersindical Nacional” zrzesza 220 związków branżowych, do których należą ponad 2 mln pracowników. A jej celem jest zjednoczenie wszystkich ludzi pracy w walce przeciwko wyzyskowi. Portugalscy goście w czasie dwudniowej wizyty w Kaliszu spotkali się m. in. z kierownictwem Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych, a także z I sekretarzem KW PZPR w Kaliszu Jerzym Kusiakiem. (PAP)

MŁODZI PODSUMOWUJĄ SWÓJ DOROBK

Działacze organizacji młodzieżowych kolejnych województw zbilansowali 25 bm. — podczas wojewódzkich zjazdów — swój dotychczasowy dorobek, wytyczyli jednocześnie nowe zadania, które będą realizowane wspólnymi siłami młodzieży pracującej różnych środowisk. W czasie obrad wybrano delegatów na krajowe zjazdy socjalistycznych związków młodzieży oraz na Kongres Młodzieży Polskiej, który odbędzie się w kwietniu br. (PAP)

Politycy RFN o porozumieniach z Polską

Na posiedzeniu prezydium Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) były omawiane problemy związane z przyszłą ratyfikacją porozumień RFN — PRL, podpisanych w październiku ub. roku w Warszawie. Przewodniczący tej partii, minister spraw zagranicznych RFN, Hans-Dietrich Genscher oświadczył, że „stosunki między RFN a Polską absolutnie nie powinny być przekształcone w przedmiot walki przedwyborczej”. Apelowal on do wszystkich partii politycznych, aby poparły stanowisko rządu w tej sprawie.

Rzecznik rządu, Armin Gruenewald, podkreślił na konferencji prasowej w Bonn, że nie ma żadnej potrzeby składania dodatkowych wyjaśnień do porozumień, tak, jak domagają się tego partie opozycyjne CDU i CSU. Raz jeszcze potwierdził on, iż rząd uczyni wszystko, aby porozumienia zostały zaaprobowane w Bundestacie. (PAP)

Drugi dzień obrad

Dokończenie ze str. 1

stanu i nie ma obwodu, rejonu, miasta czy wioski, w których nie nastąpiłyby zmiany na lepsze. Produkcja przemysłowa republiki wzrosła prawie trzydziestokrotnie w porównaniu z rokiem 1940. Wielkie zmiany socjalne nastąpiły w życiu narodu kazachskiego. 25 proc. mieszkańców Kazachstanu przeprowadziło się do nowych mieszkań, życie każdej rodziny stało się bogatsze i pełniejsze w treści. Jest to wynik współpracy wszystkich narodów radzieckich z wielkim narodem rosyjskim — oświadczył D. Kunajew.

W imieniu przeszło półmilionowej organizacji komunistów Leningradu przemawiał zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz Leningradzkiego Obwodowego Komitetu partii, Grigorij Romanow, który głośno zaaprobował leninowski styl pracy Komitetu Centralnego KPZR. Przemysły Leningradu — jednego z największych ośrodków przemysłowych ZSRR — przed terminem wykonania zadania przewidzianego w pięcioletnim planie — powiedział G. Romanow.

Komentarz TASS:

Kogo zapraszają do Pekinu

Agencja TASS zamieściła komentarz Aleksieja Pietrowa pt.: „Kogo zapraszają do Pekinu”, w którym autor nawiązuje do wizyty w ChRL dwóch przedstawicieli chrześcijańskiej demokracji RFN — Alfreda Dreggera i Wernera Marxa.

Niedawno — pisze m. in. autor — na ekranach telewizji zachodniemieckiej ukazało się sprawozdanie z manewrów chińskiej dywizji pancernych, na których, w charakterze „honorowych gości” byli obecni dwaj znani wrogowie Związku Radzieckiego z RFN — działacze opozycyjnego bloku CDU/CSU, przewodniczący CDU Hesji, A. Dregger oraz ekspert frakcji CDU/CSU w Bundestagu do spraw polityki zagranicznej i zagadnień wojennych, W. Marx. „Widzicie pierwszych zachodnich polityków, którzy zostali zaproszeni na pokaz chińskiej siły wojskowej” — stwierdził lektor.

Dla czego maoiści zaprosili do Pekinu, a w tym na manewry wojskowe, właśnie Dreggera i Marxa — zgadnąć nie trudno: Dregger zdobył sobie popularność jako organizator kampanii antyradzieckich w RFN, przeciwnik układu ZSRR — RFN, a W. Marx jest znany z wystąpień przeciwko odprężeniu w Europie i rzeczywistym stosunkom z krajami wschodnioeuropejskimi. Jednym słowem, obaj goście zasłużyli sobie na to, aby być „miledziwni” w Pekinie. Należy stwierdzić, że te same kryteria stosuje się wobec gości z innych krajów. Znalazłszy się w izolacji ze swymi „koncepcjami” polityki zagranicznej nie znajdującym poparcia w realnie myślących kręgach polityków krajów zachodnich, Pekin prowadzi tam agitację wśród przedstawicieli reakcji.

Dregger i Marx, skoro tylko znaleźli się w Pekinie, zaczęli raz po raz powtarzać swą starą śpiewkę o „agresywnym Związku Radzieckim”, o tym, że porozumienia z Helsinkami „są korzystne jedynie dla ZSRR”, że Związek Radziecki stanowi „największe zagrożenie dla pokoju w Europie”, ponownie wygłosili podżegające apele o nasilenie wyścigu zbrojeń, o dokonanie rewizji powoływanych granic w Europie. Również w tym duchu wypowiedzieli się na przyjęciu, jakie wydał z okazji pobytu gości z RFN, chiński minister spraw zagranicznych Chao Kuan-hua. (PAP)

Wynik wyborów wstępnych w stanie New Hampshire

Według ogłoszonych w środę po południu wyników — przeprowadzonych we wtorek wyborów wstępnych w stanie New Hampshire, prezydent Gerald Ford pokonał swego rywala do nominacji prezydenckiej Partii Republikańskiej Ronald Reagana stosunkiem 51 do 49 procent głosów. Chociaż jest to przewaga niewielka, dała jednak onazydentowi poważny sukces psychologiczny w dalszym zmaganiach z b. gubernatorem Kalifornii, rzecznikiem republikańskiej prasy, zwalczającym tendencje odprężeniowe w polityce zagranicznej USA i występującym przeciwko wewnętrznym reformom społecznym. Sekretarz prasowy Białego Domu oświadczył, że prezydent jest bardzo zadowolony z odniesionego sukcesu.

Wśród wyborców Partii Demokratycznej najwięcej głosów uzyskał były gubernator stanu Georgia, Jimmy Carter, uważany za przedstawiciela skrzydła umiarkowanego, który zdecydowanie pokonał głównych rzeczników kół liberalnych tej partii Udalea, Bayha i Harrisa. (PAP)

(Komentarz pt. „Wybory test popularności” zamieszczamy na str. 3).

ła się o 24 procent. Środki trwałe przemysłu wzrosły ponad 1,7 raza.

W godzinach przedpołudniowych — jako pierwszy z przedstawicieli bratnich partii na XXV Zjeździe Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego — wygłosił przemówienie I sekretarz KC PZPR Edward Gierk. Wystąpienie polskiego przywódcy zostało przyjęte głośnie i z wielką sympatią. (Tekst przemówienia publikujemy oddzielnie).

W wielu przedsiębiorstwach, kołchozach i sowchozach, na budowach, w instytucjach naukowych i uczelniach Związku Radzieckiego odbyły się w środę wiece z okazji XXV Zjazdu KPZR. Ludzie pracy wyrażają poparcie dla zagranicznej i wewnętrznej polityki KPZR, zobowiązują się czynem poprzeć zamierzenia partii.

Na popołudniowym posiedzeniu XXV Zjazdu KPZR zabral głos zastępca członka KC, pierwszy sekretarz KC KP Uzbekistanu, Szaraf Raszidow. Omówił on rozwój gospodarki Uzbekistanu w dziewięćlecie ciolacie, podkreślając, że przebiegał on w dobrym tempie. KP Uzbekistanu — zaznaczył — poświęca wiele uwagi zagadnieniom uprawy bawełny. (PAP)

LOGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami opady deszczu. Ciężkie. Temperatura minimalna od minus 5 stopni na południowym wschodzie do 0 stopni w centrum i plus 3 stopnie na zachodzie. Temperatura maksymalna — odpowiednio — od 0 do plus 3 i plus 7 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Zbyszek Kruszone

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”

Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań. Redaguje kolegium: Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 657-18. Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca redaktora naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Dział poznański 659-39. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 659-16. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty przyjmują działy RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł). Indeks H-17 nr 35029.

Wyż minął

Nie ma ludzi. — To zawołanie słycać coraz częściej, w przeróżnych okolicznościach. Możemy je usłyszeć w odpowiedzi na pytanie, dlaczego naprawa naszego parasola potrwa dwa tygodnie, albo dlaczego tak długo trzeba czekać u drzwi gabinełu zabiegowego, by otrzymać zastrzyk. Brakiem ludzi tłumaczy dyrektorzy PKS nie regularność kursowania autobusów, a szefowie przedsiębiorstw budowlanych opóźnienia w przekazywaniu do użytku rozmaitych obiektów.

Rzeczywiście, trudno mieć co do tego wątpliwości, że podaż rąk do pracy zmalała w Polsce, w ciągu lat ostatnich, wyraźnie. Brakuje i kierowców, i pielęgniarów, kelnerów, sprzedawców, robotników budowlanych i farmaceutów. Przypieszony rozwój gospodarki kraju pociągnął za sobą zwiększone zapotrzebowanie na wykwalifikowanych pracowników różnych specjalności. Szefowie sporej liczby fabryk, instytucji, biur — łamią sobie głowy skąd, jakim sposobem uzupełnić kadrowe luki.

Lecz w niejednym przypadku niedostatek pracowników jest pozorny; wynika z przestarzałych schematów działania, z takiej struktury organizacyjnej lub też wiąże się z wysłużonym wyposażeniem technicznym zakładu. Kapitałnym przyczynkiem do tych rozważań może być wypowiedź dyrektora Zjednoczenia „Unitra”, przytoczona niedawno przez „Politykę” (nr 6). Otóż załoga jednego z przedsiębiorstw, którym uprzednio kierował, potrafiła okresowo, przy realizacji eksportowych zamówień, zwiększać wydajność pracy o sto procent. Okazało się, że to możliwe przy znacznych zmianach organizacyjnych i dodatkowym zarobku.

Jeszcze przed kilku laty w planach rozwoju gospodarczego Polski kładziono mocny nacisk na tworzenie miejsc pracy. Zagwarantowanie pełnego zatrudnienia rocznikom młodych z „demograficznego wyżu” stanowiło istotny problem. Obecnie, gdy przyrost zasobów pracy raptownie maleje, szczególnego znaczenia nabierają postępy organizacyjne i techniczne — sprzymierzeńcy w staraniach o zwiększenie produkcji przy małym wzroście zatrudnienia.

Rekordowe pięćdziesiąt lat — 75, kiedy to tak zwany przyrost zatrudnienia netto wyniósł w Polsce 1,8 miliona osób, nieprędko się powtórzy. Według prognoz ludnościowych lata 1976—80 pozwolą podnieść ogólną liczbę pracujących tylko o 1,3 miliona, zaś pięćdziesiąt lat później najprawdopodobniej sprawią jeszcze większe kłopoty; wówczas bowiem przyrost zatrudnienia netto ma oscylować, kolejno, zaledwie wokół 0,4 oraz 0,3 miliona osób.

Ale to dopiero jedna strona medalu: przechodzenie demograficznego wyżu w niż. Natomiast wyraźniejsze zarysy problemu, z którym wypadnie się zmierzyć w najbliższych latach łatwiej uzmysłowić sobie wówczas, gdy zatrudnieniowe perspektywy skonfrontujemy z rozwojowymi zamierzeniami. Pięćdziesiąt lat, które mamy za sobą przyniosło ponad siedemdziesięcioprocentowy wzrost produkcji przemysłowej. Zatrudnienie wzrosło w tym samym czasie o piętnaście procent. Natomiast na pięćdziesiąt lat zaplanowano wzrost produkcji o pięćdziesiąt procent (zważywszy wszakże, iż podstawa wyjściowa jest obecnie większa) przy powiększeniu zatrudnienia tylko o sześć procent!

Stąd optymalnych rozwiązań godzących potrzeby z możliwościami, planiści opracowali projekt pięćdziesiąt lat — 80 w pełni realny, pod jednym jedynym warunkiem: zdecydowanego wzrostu wydajności ogółu pracowników. Takie powszechne zwiększenie

wydajności jest możliwe. Jest ono zarazem konieczne — jeśli chcemy coraz dostatejnie żyć.

Rachuby, dotyczące tej sprawy opierają się na wymiernych danych. W latach 1971—75 bardzo mocno zwiększył się udział najnowocześniejszej techniki oraz technologii produkcji w polskim przemyśle, zwłaszcza w takich działach jak przemysł lekki, spożywczy oraz elektromaszynowy. Aż 43 procent wartości produkcyjnych środków trwałych w naszym przemyśle stanowią urządzenia mające nie więcej niż pięć lat. Techniczne uzbrojenie pracy, przypadające na każdego zatrudnionego w uśrednionym przemyśle, zwiększyło się w ostatnim pięćleciu dwukrotnie. Wszystko to — pospoko z rosnącą świadomością, że lepszy byłby zyskamy tylko przez lepsze wyniki pracy — powinno uczynić całkowicie wykonalnymi programowe zamierzenia dalszego rozwoju społeczno-gospodarczego Polski.

Godzi się dodać, iż nie o sam przemysł i produkcję chodzi. Także w pozaprodukcyjnych działach niezbędny jest wzmoczony wysiłek oraz dążność do uzyskiwania lepszych rezultatów pracy. Handel na przykład zwiększył zatrudnienie w ubiegłym pięćleciu o dwadzieścia procent, a jakość obsługi nie poprawiła się w mniej więcej analogicznym stopniu. W dziale nauki liczba pracowników w omawianym okresie podwoiła się. W ogóle zatrudnienie rosło w dziedzinach pozaprodukcyjnych szybciej niż w produkcji. Ale poprawa działalności rozlicznych instytucji, przedsiębiorstw i urzędów, związana z zaspokajaniem potrzeb obywateli — nie jest taka, jakiej oczekiwaliśmy.

Poszukując wciąż nowych możliwości usprawniania pracy i zwiększania jej efektywności, przede wszystkim zwróćmy uwagę na struktury organizacyjne. Nader często dotychczasowa organizacja pracy odbiega od minus od osiągniętego przez przedsiębiorstwo poziomu techniki oraz nie uwzględnia w dostatecznym stopniu rosnącego poziomu kwalifikacji ludzi i ich ambicji. Dość powszechnie nowoczesne maszyny i urządzenia użytkowane są tylko przez osiem godzin w ciągu doby, a niektóre stoją nieczynne z braku należytej obsady kadrowej. Niepełne wykorzystywanie czasu pracy, zbyt długo trwające naprawy maszyn, wlokące się w nieskończoność poprawianie wężów kooperacyjnych, postępujące jak po grudzie unowocześnianie zasad kierowania ludźmi. A wszystko to, rozsądnie rozwiązane może i powinno korzystnie wpływać na wzrost wydajności pracy. Spore znaczenie mieć tu może również konsekwentniejsze przestrzeganie reguły o lepszym opłaceniu większego wkładu pracy.

Dokonany w ubiegłym roku przegląd zatrudnienia w przemyśle pozwolił przesunąć aż osiemdziesiąt tysięcy ludzi na nowe stanowiska. Zważywszy, iż przegląd ten nie objął innych dziedzin życia, jak również, że była to wstępna operacja tego typu — osiągnięte wyniki można nazwać zachęcającymi. Przegląd potwierdził istnienie niemałych rezerw kadrowych i to nieomal na każdym kroku. Być może łatwiej będzie je ujawniać, gdy upowszechnione zostanie stosowanie przepisu, zgodnie z którym pieniądze zaoszczędzone przez zmniejszenie liczby zatrudnionych — można wykorzystać (w łwiej części) na wyższe opłacenie najlepszych członków załogi.

Staje się naszą życiową koniecznością, by każda praca wykonywała jedynie tyle i takich ludzi, ilu i jakich do tego rzeczywiście potrzeba.

WIESŁAW PORZYCKI

Wyzwolenie „Turczyna“

W maju roku 1975 ukazała się książka Stanisława Okęckiego „Wyzwolenie Poznania — 1945”. Bibliograficzna metryczka na odwrocie strony tytułowej określa pracę jako „studium wojskowo-historyczne, poświęcone analizie ogólnego przebiegu działań bojowych na terenie Poznania w 1945 roku, napisane na podstawie dokumentów znajdujących się w Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR i w Wojskowym Instytucie Historycznym, opracowań oraz relacji uczestników walk”.

Jak świadczy bibliografia oraz III rozdział pracy, Stanisław Okęcki mógł (pierwszy spośród polskich historyków) korzystać także z kompletu meldunków operacyjnych i zarządzeń bojowych dowództwa radzieckiej 8 armii gwardii ze stycznia i lutego 1945 roku. Streszczenie owych dokumentów w rozdziale III (s. 54 — 82) stanowi też niewątpliwie cenne novum dotychczasowej literatury przełomu polsko-radzieckiego sprzed 31 lat. Wykorzystałem skwapliwie te streszczenia do poprawienia oraz zweryfikowania kilku fragmentów przygotowanego do wznowienia tekstu mojej książki „Bitwa o Poznań 1945”, której pierwsze wydanie ukazało się w roku 1971.

Niestety, przysłówiowa „beczka miodu” w postaci informacji czerpanych z dokumentów dowództwa 8 armii gwardii, została przez S. Okęckiego przemieszczona z dziegiem dezinformacji, w postaci komentarza odautorskiego, obciążonego m. in. niestarannym odczytywaniem (przetłumaczeniem) realiów topograficznych Poznania, utrwalonych w dokumentach bojowych wojsk radzieckich tylko kodowo, a także korekturami obrazu Poznania, wedle wyobrażeń autora.

Bowiem autor — jak wynika z książki — nie zna dostatecznie miasta stanowiącego teren walk, omawianych w jego studium. A że, w dodatku, dla przełożenia kodów na język współczesnego nazewnictwa poznańskiego, posługiwał się planem Poznania z lat 70-tych, pomijając zmiany w mieście — zaprezentowany przez niego obraz działań bojowych jest zdeformowany błędami.

By nie pozostawić gołosłownymi tych zarzutów, a zarazem ułatwić czytelnikom choćby częściową erratę, wspomnę, że Górczyn występuje w książce Stanisława Okęckiego nie tylko pod swą starodawną nazwą, ale także jako... „Turczyn” (przy czym indeks nazw po-

twierdza domysł, że autor traktuje fonetyczną omyłkę zapisu radzieckiego, dotyczącego bezspornie Górczyna, jako dowód istnienia również „Turczyna”); niepotrzebnie rozszerza liczbę bocznic ul. Marchlewskiego o rzekomą Dęblińską; pisze o nigdy nie istniejącej fabryce przy ul. Rodziewiczówny (w 1945 roku nie istniała w ogóle taka ulica), etc.

Przedstawiając walki o gmach obecnego Pałacu Kultury w centrum Poznania, S. Okęcki mieni go „Zamkiem Przemysława”, co ma ten skutek, iż wrzuca „do jednego worka” także walki o rzeczywisty Zamek Przemysława (odległy od Pałacu Kultury o niemal cały obszar poznańskiego śródmieścia). I choć twierdzi, że stosuje „nazwy ulic, mostów, placów, dworców oraz innych obiektów(...) w brzmieniu współczesnym” — jest niekonsekwentny: bowiem nie ma w ogóle u niego ul. Czerwonej Armii, jest za to... Piłsudskiego, a nawet po prostu się germanizatorskimi pseudonazwami. Przy tym np. wymieniane na s. 158 „Lasen”, jeśli sięgnie się do hitlerowskiego indeksu przemian, można odszyfrować jako Puszczykowo, to np. rze komego „Silwen” (s. 160), nawet przy największych wysiłkach, nie uda się urealnić.

Roi się też od polskich dziwów nazewniczych: ktoś do myśli się, że walki o gmach „Związku Przemysłowców” uwieńczone zostały opanowaniem budynku... Izby Rzemieślniczej? Tym bardziej nie zorientuje się, że S. Okęcki pisząc o „Domu Eksportowo-Handlowym przy alei Piłsudskiego(!)” ma na myśli zabudowania firmy Hartwig przy ulicy Składowej.

Mało precyzyjne posługiwanie się siatką kodów oraz współczesnym (a nie ówczesnym) planem miasta, nieznajomość Poznania (zwłaszcza takiego, jakim był przed 31 laty) a zarazem wpisywanie (niepotrzebne) w wydarzenia z 1945 roku realiów urbanistycznych dzisiejszego Poznania, stało się przyczyną licznych pomyłek i dezinformacji — nie tylko nazewniczych.

Oto np. podejmując próbę rozszyfrowania meldunków na temat dziesięciodniowych walk — toczonych od 5 do 15 lutego — o rejon mostu Chwaliszewskiego autor nie wziął pod uwagę, że wówczas koryto Warty biegło nie w pobliżu ul. Mieszka I, lecz ul. Chwaliszewo. Tak więc dziesięciodniowe zmagania toczyły się faktycznie nie o ulicę Mieszka, lecz o zachodni wlot Chwaliszewy (m. in. o nadbrzeżny budynek, w którym mieściła się apteka). Natomiast ul. Mieszka I, której zachodni wlot stanowił most Chrobrego, odległy o 500 metrów od nie istniejącego mostu Chwaliszewskiego, została zdobyta w toku oddzielnych walk (toczonych nie przez oddziały 74 dywizji, lecz 312 dywizji).

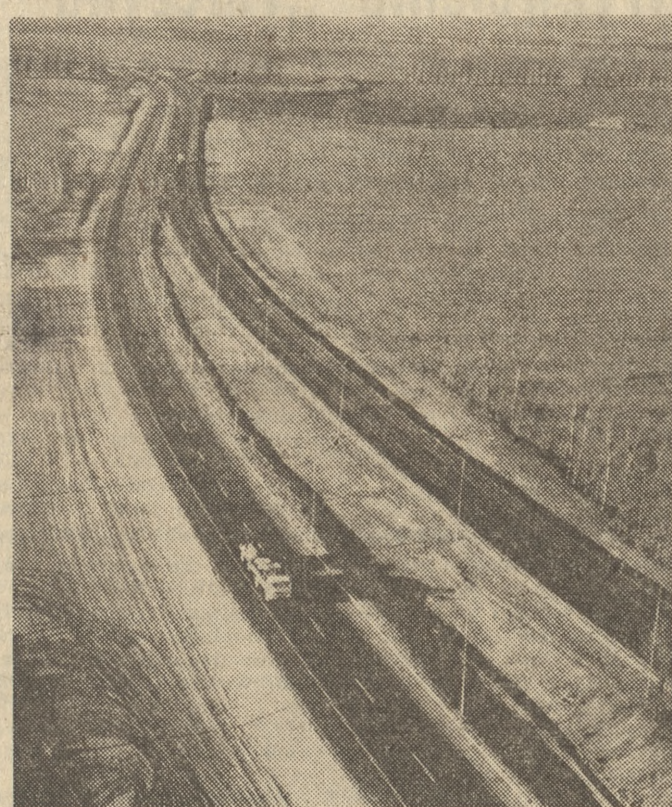
Skoro zaś o mostach mowa. Czytamy na s. 171, że podczas walk w rejonie stacji Poznań — Górczyn (przez S. Okęckiego nazywanej jak przed powiekami „stacją Łazarz”): „nieprzyjacieli przedostał się drobnymi grupami na tyły pułku, odcinając jedyny przejazd przez linię kolejową (most przerzucony nad ulicą Głogowską)”. Znowu dezinformacja. Przecież ów „most przerzucony” został dopiero w drugim ćwierćwieczu istnienia Polski Ludowej, w dodatku nie jest „przerzucony nad ulicą Głogowską”, lecz stanowi wiadukt nad torami kolejowymi.

Aż dwukrotnie czytamy też o „moście... Marchlewskiego. Np. na s. 60, że 29 stycznia 1945 roku „74 dywizja piechoty gwardii zdobyła m. in. „bloki uliczne(...) koło mostu Mar-

Dokończenie na str. 4

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Na trasie E-8



Na zdjęciu: zachodni odcinek trasy E-8 z lotu ptaka.
Fot. — Z. Staszyszyn

POLITYCZNE RÓŻNICE

Polityczne różnice między Fordem a Reganem są zasadnicze. Zarówno w kwestiach natury wewnętrznej jak i zagranicznej, polityk kalifornijski stoi na prawo od prezydenta. Z licznych przemówień wygłaszanych przed prawyborami w New Hampshire, dał się on poznać jako zdecydo-

tów do urzędu prezydenckiego. Są wśród nich politycy o poglądach skrajnie prawicowych, jak gubernator Alabamy George Wallace, czy znany ze swych antyradyckich wystąpień senator Henry Jackson oraz uważani za liberałów, kongresman Morris Udall z Arizony czy Jimmy Carter ze stanu Georgia. Poza konkurencją prawyborów pozostają senatorzy Edward Kennedy oraz Hubert Humphrey. Ten ostatni ma jednak znaczne szanse na reprezentowanie demokratów w końcowej fazie amerykańskiej konferencji wyborczej.

Wszelako odpowiedź na pytanie, kto stanie do końcowego etapu walki o urząd prezydenta, znana będzie dopiero po krajowych konwencjach obu partii, które odbędą się w lipcu (demokraci) i sierpniu (republikanie) w Nowym Jorku i Kansas City. Tam dopiero zapadną ostateczne decyzje w sprawach partyjnego programu wyborczego oraz kandydatów na prezydenta i wiceprezydenta. Podjęcie takich decyzji należy do wszystkich uczestników konwencji, jednak faktycznie sprawa ta rozstrzyga się poza kulisami, wśród wpływowych działaczy obu

Dokończenie na str. 4
JERZY WALASEK

USA

Wyborczy test popularności

Hampshire, mniej więcej do połowy czerwca.

WSTĘPNA SELEKCJA

Zadaniem wyborów wstępnych jest przede wszystkim wykazanie popularności kandydatów na prezydenta oraz wyeliminowanie tych spośród nich, którzy nie uzyskują wystarczającego poparcia. Podczas prawyborów wyłania się także delegatów na ogólnokrajowe konwencje obu partii amerykańskich. Tam, gdzie nie ma takich wyborów, delegatów typują konwencje stanowe

lub przywódcy lokalni. Nie muszą się oni liczyć z nikim i mieszkańiec stanu nie ma na ten temat w rzeczywistości nic do powiedzenia. Tym sposobem pozostaje on na uboczu eliminacji kandydatów do najwyższego urzędu w państwie.

O prezydenturę ubiega się kilkunastu kandydatów, wśród których czołową postacią jest prezydent Gerald Ford. Zgodnie z tradycją nakazującą Amerykanom głosowanie na starającego się o elekcję prezydenta, jego szanse są największe. Sprawa nie jest jednak bynajmniej przesądzona, zwłaszcza iż w ramach Partii Republikańskiej ma on silnego konkurenta, w osobie byłego gubernatora Kalifornii Ronald Reagana, którego — jak wskazują wyniki prawyborów w New Hampshire — nielato będzie wyrugować, jeśli w trakcie następnych eliminacji wstępnych, szala wyborów nie przechyla się wyraźnie na rzecz Forda.

Walka wyborcza toczy się także wśród demokratów, gdzie jest aż dziesięciu pretenden-

STRONA

GŁOS — 26 II 1976

Modernizacja baz skupu przy cukrowniach

Zwiększający się co roku areal uprawy buraków cukrowych w Wielkopolsce wymaga usprawnienia przyjmowania surowca od plantatorów w czasie kampanii przetwórczej. W ubiegłym roku były jeszcze narzekania rolników na zbyt długie kolejki przed punktami odbioru buraków.

Aby uniknąć tych trudności w roku bieżącym w fabrykach „Cukrowni Wielkopolskich” planuje się dalsze modernizowanie wyposażenia baz skupu, na co przeznaczona jest około 100

mln zł. M. in. w Cukrowniach Gostawice i Gniezno kontynuować się będzie prace przy unowocześnianiu placów przy fabrycznych (utwardzanie, wydajne wagi, urządzenia wyladunkowe). Sprowadzi się wypróbowane w naszej praktyce radzieckie urządzenia wyladunkowe typu „Komplex”, które znacznie skracają czas przyjmowania buraków od plantatorów. Instaluje się też wydajne pługiki do transportu wewnętrznych buraków w cukrowniach, urządzenia do oczyszczania korzeni z piasku i kamieni, których nie da się uniknąć przy zbiorze kombajnowym buraków.

Remonty w cukrowniach mają przygotować wcześniej te obiekty do suszenia zbóż i rzepaku w żniwa. Rozważa się możliwości podjęcia na większą skalę produkcji pasz wzbogacanych odpadami przy produkcji cukru, jak np. melasą. W kampanii jesiennej zamierzają się wyprodukować 20 000 ton wysłoków, w tym 10 000 ton wzbogacanych melasą. Wprowadzenia jest receptura produkcji pasz słoimastych z dodatkiem wysłoków i me-

lasy. W tych pracach zaangażowani są naukowcy z poznajskiej Akademii Rolniczej. (emp)

Pożar w ZOO na Malcie

Splonęło 11 antylop

Późnym wieczorem, 24 bm. w Ogrodzie Zoologicznym na Malcie w Poznaniu wybuchł groźny pożar. Z nieustalonych jeszcze przyczyn zapaliło się pomieszczenie z antylopami. Mimo iż na terenie ogrodu pełnił wówczas dyżur trzech dozorców, żaden z nich nie zauważył ognia. Spostrzegł go mieszkaniec Kobylegopola, który na tychmiast zaalarmował straż pożarną. 3 jednostki ZSP stawiły się na miejscu wypadku w ciągu 5 minut, ich zadaniem było już jednak tylko zabezpieczyć otoczenie przed rozprzestrzenieniem się ognia. Wiatra bowiem splonęła, a w niej 11 antylop.

Szczegóły wypadku bada specjalna komisja. (zd)

KOMUNIKAT

TOTALIZATORA SPORTOWEGO

P. P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 21/22 bm. stwierdzono:

Liga angielska: 2 roz. z 13 traf. — wygrane po 261,243 zł; 54 roz. z 13 traf. — wygr. po ok. 9.500 zł; 752 roz. z 11 traf. — wygr. po 194 zł; 6.727 roz. z 10 traf. — wygr. po 77 zł. (PAP)

Publikacja o Sejmie VI kadencji

Nakładem Krajowej Agencji Wydawniczej ukazała się publikacja Stanisława Bednarskiego pt. „Sejm VI kadencji”. Poświęcona jest ona omówieniu dorobku kadencji Sejmu, która upływa 19 marca br.

W publikacji, w syntetycznej formie ukazany został mechanizm pracy Sejmu oraz działalność parlamentarna nad ostatnim planem 5-letnim.

Wiele miejsca poświęca się dorobkowi ustawodawczemu Sejmu VI kadencji, reformie terenowych organów władzy administracji państwowej oraz zasadom prawa wyborczego w Polsce, zawartym m. in. w uchwalonej w br. nowej ordynacji wyborczej do Sejmu i wojewódzkich rad narodowych. (PAP)

Sprawdzamy spisy wyborców

Zbliża się termin zakończenia sprawdzania spisów wyborców. Spisy te udostępnione są dla wszystkich codziennie w porze dogodnej dla pracujących. Kto więc jeszcze nie skontrolował prawidłowości swych personaliów na tych spisach, które będą podstawą odwołania głosów 21 marca w wyborach do Sejmu i WRN, nie powinien zwlekać z wykonaniem tej obywatelskiej powinności.

Korespondenci PAP informują o licznej frekwencji w lokalnych komisjach obwodowych w różnych regionach. W woj. lubelskim np. już ponad 90 proc. mieszkańców sprawdziło spisy wyborców. W 11 gminach województwa ten etap przygotowań do wyborów jest już zakończony. W woj. lubelskim ponad 70 proc. uprawnionych do głosowania sprawdziło swą dane personalne w spisach. W kilkunastu gminach Lubel. szczytny już prawie wszyscy spełnili ten obywatelski obowiązek.

Przypominamy, że spisy wyborców powinny uwzględnić obywateli polskich urodzonych przed 22 marca 1958 r. a także osoby, których obywatelstwo polskie nie zostało stwierdzone, jeżeli stałe przebywają w PRL co najmniej 5 lat i nie są obywatelami innego państwa. (PAP)

„Mały Lotek”

I losowanie
2, 7, 15, 16, 22
Banderola 013189
II losowanie
8, 14, 15, 19, 25
Banderola: 763578

Po monachijskim sukcesie J. Ziubranki

Przełamywanie barier

„...To jeszcze do mnie nie dobiegło, że zostałem halowym wicemistrzem Europy. Najchętniej zamknąłbym się sam w pokoju i z nikim nie rozmawiał... Wie pan, ludzie to różnie przyjmują. Ale zaskoczenie było ogromne, dla mnie też... Chociaż — proszę mnie dobrze rozumieć — trochę żaluję. Gdybym inaczej rozegrał bieg, nie trzymał się kurczowo Anglika, lecz więcej uwagi zwracał na zawodnika RFN, mógłbym wygrać. Kto wie, czy nie zmarnowałbym zwycięstwa... Na mecie upadłem ze szczęścia, a nie znużenia, jak napisali dziennikarze...”

Tak mówił po swym monachijskim sukcesie zawodnik polski AZS-u Józef Ziubranka. W biegu na 3.000 m zdobył on srebrny medal uzyskując czas 8.02,0. Na taki sukces wielkopolski lekkoatleta czekał od lat, kiedy to jeszcze startował Marian Dudziak wicemistrz olimpijski z Tokio w sztafecie 4x100 m i wicemistrz Europy z Budapesztu na 200 m. Nie brakowało wprowadzić zwłaszcza ostatnio znaczących osiągnięć w najważniejszych zawodach międzynarodowych i krajowych w kategorii młodzików i juniorów. Natomiast seniorzy nie mogli przedostać się do grona polskich gwiazd królowej sportu.

Czy taka gwiazda jest już Józef Ziubranka? Jeszcze nie. Swoją monachijską sukces musi potwierdzić wielokrotnie w rywalizacji z krajowymi i zagranicznymi konkurentami. Nikt przecież nie chciałby, aby — na mniejszą rzecz — jasną skalę — raz jeszcze powtórzył się przypadek Wojciecha Fortuny. Po znanym lekkoatlecie przełamał pewną barierę, lecz czeka go wiele innych, coraz to trudniejszych prób. Ziubranka, o czym warto pamiętać nie jest członkiem szerokiej kadry olimpijskiej. Do Monachium na VII Halowe Mistrzostwa Europy pojechał „na kredyt”, nie uzyskał bowiem wcześniej wyniku uprawniającego go do startu w tych zawodach. Swą postawą jeszcze nie wywalczył awansu do grona potencjalnych olimpijczyków. Na pewno jednak wywarł ogromne wrażenie zarówno na sympatykach lekkiej atletyki, jak i na szkoleniowcach. Czy ten sukces będzie procentował? Zależy to w głównej mierze od samego zawodnika, jak i od warunków, jakie stworzy mu się w Poznaniu, do tego, aby mógł osiągnąć jak najlepsze wyniki już w bieżącym roku. Przedstawiciele kierownictwa

Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki oraz Wojewódzkiej Federacji Sportu, którzy spotkali się z Ziubranką w gmachu Urzędu Wojewódzkiego w Poznaniu, przyrzekli mu daleko idącą pomoc.

Można oczekiwać, że Ziubranka wykorzysta szansę, jaką otworzyła się przed nim po monachijskim starcie. Zna dobrze swe słabe i mocne strony. Wie, że dysponuje dobrą szybkością, za to nieco gorzej jest z wytrzymałością, a niekiedy brakuje mu po prostu odwagi. Że zaś potrafi walczyć uodrodnym, a przede wszystkim chyba sobie własnie w Monachium. Realnie oceniając swe szanse uważa, że może jeszcze w bieżącym roku osiągnąć rezultaty: poniżej 3.40 na 1.500 m i około 13.30 na 3.000 m. Wydaje mu się, że na tym ostatnim dystansie mógłby zdołać najwięcej (w programie olimpijskim nie ma biegu na 3.000 m). Jak na zawodnika, który od trzech lat jest szkolony centralnie, a lekkoatletykę uprawia dopiero szósty rok, perspektywy obiecujące. Liczyć więc można, że „czarny koń” z Monachium, trenowany przez jednego z najlepszych polskich specjalistów doc. dr. Janusza Jackowskiego, udowodni walczywym, że halowe wicemistrzostwo Europy nie było jego ostatnim słowem.

A. K.

M. Renke prezesem PFS

Z udziałem sekretarza KC PZPR — Zdzisława Zandarowskiego odbyło się przedwczoraj w Warszawie posiedzenie zarządu Polskiej Federacji Sportu, na którym dokonano wstępnej oceny udziału reprezentacji Polski na XII Igrzyskach Olimpijskich w Innsbrucku oraz ustalono plan realizacji wniosków wynikających z tej oceny.

Zarząd dokonał wyboru nowego prezesa Polskiej Federacji Sportu, którym został — Marian Renke.

W zebraniu uczestniczyli za pośrednictwem Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Marek Jurkiewicz i przewodniczący GKKFIT — Bolesław Kapić. (PAP)

Mistrzostwa Polski juniorów w szermierce

Poznański przegląd kandydatów na mistrzostwa świata

W połowie kwietnia nasze miasto będzie areną wielkiej imprezy sportowej — mistrzostwa świata juniorów w szermierce. Zanim jednak emocjonować się będziemy walkami najlepszych młodych szermierzów, obejrzyć możemy w akcji całą polską czołówkę w tej dyscyplinie sportu.

Z szachowych mistrzostw Piły

Od listopada ub. roku do połowy lutego br. trwały indywidualne szachowe mistrzostwa Piły. Spośród 15 startujących w finale zawodników najwięcej punktów (11) zgromadził Jarosław Kąkol (Relaks) i on został mistrzem miasta na rok 1976. Na czterech kolejnych miejscach uplasowali się: 2. Jerzy Piątek (Relaks) 10,5 pkt., 3. Euzebiusz Brzeski (Rodło) 10 pkt., 4. Władysław Walerowski (Rodło) 9,5 pkt. i 5. Paweł Pawłowski (Relaks) 9 pkt. 5 marca br. o godz. 17 w WDK rozpoczęło się I runda turnieju szachowego o puchar przewodniczącego mieszczaństwa „Ziemia Nadnotecka”. (usz)

WYNIKI • TABELA

Koszykówka

I LIGA MĘŻCZYZN

TURNIEJ II — LUBLIN

LKS — Pogoń	88:85
Start — Wybrzeże	80:78
Lublinianka — AZS W-wa	77:78
Slask — Wisła	47:109
Resovia — Lech	84:60
Polonia — Spójnia	81:77
1. Wisła	30 56 2815-2297
2. Polonia	30 54 2452-2187
3. Resovia	30 53 2613-2259
4. Slask	30 52 2413-2194
5. Wybrzeże	30 48 2617-2394
6. Lech	30 44 2320-2384
7. LKS	30 43 2309-2365
8. Start	30 42 2136-2334
9. Lublinianka	30 41 1954-2208
10. Spójnia	30 39 2268-2394
11. AZS W-wa	30 34 2079-2576
12. Pogoń	30 34 2164-2547

Jakie szanse mają w turnieju poznajscy? W każdej bronii reprezentantów naszego okręgu plus zawodnicy kadry narodowej. Warty — liczymy na florecistkę Warty — Elżbietę Lechnę, i szabliscę Zdzisławę Konin — Andrzeja Kostrowicza. Nie bez szans na czołowe lokaty są dwaj dalsi warciarzy — florecista P. Kantorski i szpadzista K. Szymkowiak.

Czerodniowe zmagania będą bardzo ciekawe, gdyż mistrzostwa Polski są decydującą eliminacją do mistrzostw świata.

Dziś o godz. 9 rozpoczyna się eliminacje szabli. Finały tej bronii w godzinach popołudniowych. (usz)

Wyzwolenie „Turczyna”

Dokończenie na str. 3

chlewskiego i dalej na południe wzdłuż zachodniego brzegu Warty do tamy, przy Dębnie, w rejonie mostu kolejowego Staroleka. Mniej więcej... ta tylko nie „koło ulicze”, bo wówczas nie istniał nawet jego projekt; i nie „bloki uliczne”, gdyż ich w tym całym pasie nadbrzeżnym nie było, nie ma i nie będzie; i nie „do tamy przy Dębnie”, gdyż był to nasyp linii kolejowej do Staroleki.

Takich „dopisań” można autorowi książki „Wyzwolenie Poznania” wykazać multum, przy tym czasami czyni z własnych błędnych domysłów podstawę do wniosków. Na przykład na s. 217 — 218 zamieszcza relację, jak to oddziały 27 dywizji gwardii złamały opór hitlerowców, wykorzystujących „wieżę ciśnień i przyległe budynki”. Może winna temu wieża ciśnień, najczęściej spotykana na stacjach; w każdym razie S. Okęcki „uściślił” relację „dopiskiem”, w rejonie Dworca Głównego. Jednakże relacja ta

dotyczyła walk o dzisiejszy plac Waryńskiego na Jeżykach (świadczy o tym dokument, znajdujący się w Archiwum Ministerstwa Obrony ZSRR, zespół 1107, op. 477106, p.1; zresztą starsi poznajscy pamiętają tamtejszą wieżę ciśnień rozbity ogniem artylerii). Fałszywy jest więc wniosek Stanisława Okęckiego, podsumowujący streszczenie relacji: „Zdobycie obiektu otworzyło drogę do Dworca Głównego i centralnej części Starego Miasta”. Bowiem od placu Waryńskiego do skraj Starego Miasta — 3 kilometry „z hakiem”, do Dworca Głównego jeszcze więcej.

Tak oto z łałem trzeba stwierdzić, że należyty pożytek z lektury publikacji S. Okęckiego może czerpać jedynie czytelnik, mogący samodzielnie dokonać korektur nie tylko wspomnianych tu błędów i pomyłek autora. Niestety, nie dostrzeżonych przed drukiem przez recenzentów oraz redaktorów — jakże cenionego za inne pozycje Wydawnictwa MON.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

JEŻELI DOTYCHCZAS NIE SKORZYSTAŁEŚ Z OFERTY WOJEWÓDZKIEJ USŁUGOWEJ SPÓŁDZIELNI PRACY

— UCZYŃ TO ZARAZ, BO ZALEDWIE PARĘ DNI MOŻNA JESZCZE OGLĄDAĆ PROPOZYCJE USŁUGOWYCH NOWOŚCI 45 ZAKŁADÓW PAŃSTWOWYCH, SPÓŁDZIELCZYCH I RZEMIEŚLNICZYCH,

kiermasz
USŁUG
76

hala 17 MTP
wejście od ul. Świerczewskiego
22-29.11.76 godz. 11-19

A TAKŻE PRZEKONAĆ SIĘ, O ILE SPRAWNIEJ I LEPIEJ ZAKŁADY TE WYKONUJĄ TRADYCYJNE USŁUGI.

- W większości stoisk zlecenia przyjmuje się na miejscu, a drobne naprawy wykonuje się na poczekaniu.
- Codziennie — pokazy fryzur, kosmetyki, mody.
- Modele z prezentowanej kolekcji mody można zamówić na miejscu w dziale usług.
- Wejście na kiermasz — od ul. Świerczewskiego, a wjazd na stanowisko diagnostyczne „Polmozbyt” — od ulicy Święcickiego.
- Po wypełnieniu przez zwiedzających ankiety sondażowej — bezpłatnie: „Polmozbyt” ustawia światła samochodów, „Juvelia” reguluje zegarki, „Propan” napełnia gazowe zapalniczki, a Ognisko Muzyczne przeprowadza testy uzdolnień muzycznych dzieci.

1146-K1

HUMOR I SATYRA



To skandal! Wydałem tyle tysięcy, a ty wrucasz brudną bieliznę!

Grajac w „KOZIOŁKI”

możesz wygrać nawet 500.000 złotych. Wysokie wygrane również na końcówki banderoli.

Zakreślony kupon
złóż zaraz w kolekturze „Koziołków”.

1163-K1

APEL

do mieszkańców województwa — poznańskiego, kaliskiego, konińskiego, leszczyńskiego i pilskiego.

ZBIÓRKA MAKULATURY TO TWOJE DODATKOWE ZŁOTÓWKI.

Twoje mieszkanie, zagroda, piwnice, strychy i domowe zakamarki kryją jeszcze wiele zbytecznych dla Ciebie, lecz cennych dla przemysłu surowców wtórnych w postaci:

- odpadów papieru i tektury, starych gazet, czasopism, niepotrzebnych książek, kartonów, zniszczonych toreb papierowych itp.
- zużytej odzieży i bielizny.
- Makulatury: zużyta odzież można sprzedać w oddziałach i detalicznych punktach skupu Poznańskiego Przedsiębiorstwa Surowców Wtórnych, w każdej Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” oraz w zbiornicach i punktach skupu Spółdzielni Pracy „Surmet” w Poznaniu i w Kaliszu oraz w Wojewódzkiej Usługowej Spółdzielni Pracy w Lesznie.
- Jeżeli nie możesz dostarczyć makulatury do punktu skupu, oddaj młodzieży, która współzawodniczy w szkolnej zbiórce tego surowca albo złóż ją związaną w paczki przy kubiach na śmieci.

NIE NISZCZ MAKULATURY

przez wrzucanie jej do pojemników na śmieci.

Apelujemy do Administracji Domów Mieszkalnych — spełnijcie obowiązki wynikające z rozporządzenia Ministra Gospodarki Terytorialnej i Ochrony Środowiska z dnia 22 kwietnia 1975 r. (Dz. Ust. nr 14 z dnia 22. V. 1975 r.) — umożliwicie mieszkańcom zbiorów makulatury przez wyznaczenie miejsc do jej składania.

PROSIMY! — Zbieraj makulaturę w Twoim domu, nie niszczy jej i nie wyrzucaj bez troski. Dostarcz makulaturę i zużyta odzież do najbliższego punktu skupu — wzbogacisz siebie i gospodarkę krajową.

1139-K1

Przetarg

Komornik Sądu Rejonowego Rewiru I w Poznaniu — podaje do publicznej wiadomości, iż dnia 2 kwietnia 1976 r. o godz. 11, w kancelarii Komornika, pok. 317 — odbędzie się

licytacja nieruchomości zabudowanej, położonej w Poznaniu przy ul. Dworkowej 9, zapisanej w PBN w Poznaniu pod Kw. 7081, tom 55, wykaz 1.1416, stanowiącej własność Henryka i Ireny Frankowskich, oszacowanej na kwotę 1.159.138 zł. Cena wywołania wynosi 772.760 zł.

Przystępujący do przetargu winien złożyć rekojmnię w wysokości 10 proc. ceny wywołania. Nieruchomość można oglądać w ciągu 2 tygodni przed terminem licytacji.

Akta sprawy egzekucyjnej można przeglądać w dni przyjęć w kancelarii Komornika.

1254-K1

Praca • Nauka

Gospość do 2 osób pracujących przyjmie. Bardzo dobre warunki, chętnie z prowincji (oddzielny pokój). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 38976g.

Pomoc domowa do samodzielnego prowadzenia domu potrzebna, dochodząca od godz. 15-21 lub z prowincji, osobny pokój, wynagrodzenie bardzo dobre. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37243g.

Przyjmie pracowników fizycznych Wytwórnia Gipsu, Poznań — Smochowice, ul. Chodzieńska 1 m. 3, tel. 422-07. 39949g

Kupno • Sprzedaż

Kupię maszynę do pisania. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 36850g.

Sprzedam tanio szafę, łóżka inne meble, zegar stojący Beckera, porcelanowy serwis, kuchenkę gazową, butle do wina, stoliki do zapraw i inne. Zgłoszenia: 10-13, 15-18 Trybunalska 40, tel. 67-25-02. 39285g

Siatki parkanowe na klatki i sity polecam. Czerwonej Armii 23. 36774g

Sprzedam damski pierścionek z brylantami, rozm. 22, cena 22.000 zł. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38335g.

Sadzoni — pomidorów szklarniowych Rewerim sprzedam. Poznań, Smardzewska 19, tel. 435-07. 39857g

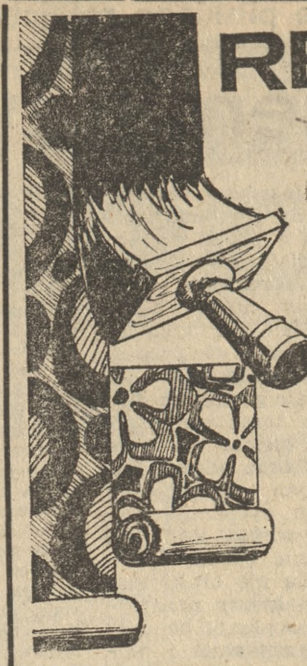
Sprzedam stół, styl gdański. Fojut, Ostrów, ulica Sienkiewicza 2 m. 2. 30020g

Sprzedam urządzenie masarskie. Tel. 572-11, w. 505. 39425g

Płyty The Beatles 7 long play, nowe — sprzedam. Tel. 67-96-86 godz. 20-21. 39952g

Sprzedam wózek głęboki w bardzo dobrym stanie. Oglądać od godz. 17-18 — Poznań, Szmarzewskiego 30 m. 6. 39956g

Sprzedam mleczarnię z prasą. Kazimierz Kłmek, Lipie Góry 18, 66-500 Strzelce Kraj. 140p



REMObUD

Kombinat Budowlany „Remo-Bud”
Spółdzielnia Pracy w Poznaniu,
ul. Wieruszowska 10, telefon 67-20-51

INFORMUJE, ŻE:

PRZYJMUJE ZLECENIA

w ramach usług dla ludności, na:

- roboty malarskie w zakresie tapetowania mieszkań oraz malowania farbami emulsyjnymi i olejnymi;
- roboty zdruśskie.

896-K1

Samochody

Kupię stary samochód do 1939 r. oraz literaturę dotyczącą tych samochodów. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39332g.

Lokale

Sprzedam mieszkanie własnościowe M-3 — Jeżyce. Tel. 596-77, po godz. 17. 39654g

Zamienię mieszkanie spółdzielcze M-3 jednopokojowe z balkonem (III piętro), dzielnicą Łazarz, na większe — dwupokojowe, może być stare budownictwo, chętnie z telefonem w dzielnicy Łazarz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39950g.

Młody, pracujący, studium jacy poszukuje pokoju. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39983g.

Nieruchomości

Willę w Poznaniu, ul. Wolska, okolica Ostroroga — zamieszkałą — sprzedam. Bez pośrednictwa. Oferty chętnie z mieszkaniem własnościowym „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 38801g.

Zguby • Różne

Zaginął pekińczyk 18. II. 1976 r. na ul. Wielkiej. Znalazcę wynagrodzę. Ul. Wielka 24/25 m. 8. 39787g

Ogrodzienia, bramy, furtki, balustrady ozdobne i inne konstrukcje metalowe wykonuję. Poznań — Świerczewo, Jaszunskiego 12, tel. 32-04-45. 36910g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 37720g

Kto wybuduje domek jednorodzinny na Grunwaldzie, częściowo własnych materiałów — Oferty — „30022g”, Redakcja Południowej Wielkopolski, Ostrów Wlkp., Kościelna 18. 30022g

Matrymonialne

Pani magister 40-letnia (z samochodem, willą), pozna odpowiedniego pana. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 37666g.

Panna 27-letnia, wzrost 165, wykształcenie średnie, pozna kawalera do lat 32. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 37777g.

Dwie panny 23-letnie, wykształcenie średnie — poznają odpowiednich kawalerów. Cel matrymonialny. Zdjęcia mile widziane, zwrot, dyskrekcja zapewniona. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37697g

W-soka szatynka 22-letnia, wykształcenie zawodowe, pozna w celu matrymonialnym kulturalnego do lat 30 (może być wdowiec z dzieckiem). Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37783g.

Panna 22-letnia, wzrost 160 cm, posiadająca gospodarstwo rolne, pozna rolnika z wykształceniem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 37763g.

Rozwiedziona 51-letnia bez nałogów, materialnie niezależna z mieszkaniem, pozna pania w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19, dla 37771g.

22-letnia szatynka, wykształcona, mogącą wnieść w życie młodego człowieka wiarę w dobro i piękno, pozna wrażliwego, wykształconego pana do lat 28. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19, dla 37781g.

ZYGMUNT SOCHA

dużoletni trener sekcji kajakowej, odznaczony Honorowym Dyskiem WKKFiT, Złotą Odznaką KS „Stomil” i Złotą Odznaką Polskiego Związku Kajakowego.

W Zmarłym straciłmy dobrego szkoleniowca, kolegi i przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy serdeczne współczucie.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu 27 bm. o godz. 16 na cmentarzu junikowskim.

Pogrzeb w żałobie

członkowie i Zarząd Klubu Sportowego „Stomil”

40127g

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 80, nasza kochana matka, babcia, teściowa i prababcia

HELENA STODOLNA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11.40 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

324-K3

Dnia 24 lutego 1976 r. zginął śmiercią tragiczną w wieku 34 lat, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy tatuś, syn, brat, zięć, szwagier i wujek

BOGDAN BERNACIK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej w Skórzewie.

W głębokim żalu i smutku pogrążona

żona z córeczkami i rodziną

Skórzewo, ul. Batorowska 13 a.

40130g

Dnia 23 lutego 1976 r. zmarł nagle w wieku 81 lat

ZYGMUNT SOCHA

nasz długoletni, zasłużony pracownik — jubilat.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 lutego 1976 r. o godz. 16 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy — załoga Wielkopolskich Zakładów Gazownictwa i Górnictwa Nafty i Gazu w Poznaniu

362-K3

W dniu 22 lutego 1976 r. po krótkiej chorobie, zmarła w kwiecie wieku

ANNA STACHURSKA

z d. Kiziorek
długoletnia pracownica PPE nr 2 w Poznaniu, członek ZMS

W Zmarłej straciłmy sumienną i oddaną pracownicę oraz nieodżałowanej pamięci koleżankę.

Rodzinie Zmarłej wyraży serdecznego współczucia składają:

Samorząd Robotniczy — Dyrekcja Poznańskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego nr 2

Pogrzeb odbył się w środę, dnia 25 lutego 1976 r. na cmentarzu w Owińskich.

360-K3

Dnia 21 lutego 1976 r. zmarł nagle na stanowisku pracy

inż. STANISŁAW WŁODARCZAK

zastępca gł. technologa, długoletni, ceniony pracownik, zasłużony działacz społeczny i związkowy, były sekretarz Rady Zakładowej.

W Zmarłym straciłmy wzorowego pracownika i serdecznego kolegi.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia składają:

Dyrekcja — Rada Zakładowa — KZ PZPR i pracownicy Zakładu Doświadczalnego oraz Instytutu Obróbki Plastycznej w Poznaniu

309-K3

MARIAN KŁOŚ

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 lutego br. o godz. 10 w Stęszewie przy ul. Bukowskiej.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyraży współczucia składają:

Zarząd, Rada Zakładowa oraz współpracownicy Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Stęszewie

40163g

Dnia 24 lutego 1976 r. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., zakończyła swój pracowity żywot, przeżywszy lat 52, moja najdroższa żona, mamusia, córka, siostra, teściowa i babunia

ADAMINA KAZMIERSKA

z domu Stodolna

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11 na cmentarzu w Pydrach.

W nieutulonym bólu pozostaje

rodzina

Dłusk.

40174g

Dnia 24 lutego 1976 r. zmarła, w 81 roku życia, opatrzona Sakramentami św., nasza droga matka, teściowa i babcia, śp.

MARIA DOMINICZAK

z d. Szczesko

Wyprowadzenie drogiej Zmarłej z domu żałoby w Tomicach do kościoła w sobotę, dnia 28 bm. o godz. 11, o godz. 11.30 msza św., po czym odprowadzenie na miejsce wiecznego spoczynku.

W imieniu żałobą okrytej rodziny

ks. Marian Dominiczak

Czcigodnych konfratrów proszę o memento.

40172g

Dnia 23 lutego 1976 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babcia i prababcia

AGNIESZKA TWARDOWSKA

z domu Sypniewska

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

40128g

Dnia 21 lutego 1976 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., w 92 roku życia, nasz kochany-ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF PIECHA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Szamotulska 79.

346-U3

Dnia 23 lutego 1976 r. zmarł po krótkiej, ciężkiej chorobie, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 69, nasz najukochańszy i nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść, dziadek i pradziadek, śp.

JÓZEF KUPCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 13 na cmentarzu na Miłostowie.

W smutku pogrążona

rodzina

Ul. Warszawska, działki Wolność 100.

39931g

Dnia 22 lutego 1976 r. zmarł w 76 roku życia, nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść i dziadek, śp.

STANISŁAW TURCZYŃ

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 12.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina

Autobus będzie oczekiwał przed domem żałoby o godzinie 11.30.

Luboń, ul. Matejki 5.

322-K3

† Dnia 20 lutego 1976 r. zasnął w Bogu, w wieku lat 86

WALENTY KUROWSKI

muzyk

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 27 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

córki, synowie z rodzinami

Poznań, Szczanieckiej 4,

dawniej Śwarzędz. 39690g

† Dnia 23 lutego 1976 r. zmarł mój najdroższy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 63

HENRYK KNOPKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winiarach, ul. Wojciechowskiego.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

39961g

† Dnia 24 lutego 1976 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mama, teściowa, babcia i prababcia, śp.

JÓZEFA BECKER

z domu Tomeczak

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 11 na cmentarzu na Miłostowie.

Synowie z rodziną

347-U3

† Dnia 22 lutego 1976 r. zmarł nagle nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, zięć i dziadek, śp.

FRANCISZEK STACHOWIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 15.25 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ul. Wołowska 37.

365-K3U

† Dnia 23 lutego 1976 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 67

FLORIAN WASIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążona

rodzina

Ostiedle Jagiellońskie 46 m. 3.

342-U3

† Po długich i ciężkich cierpieniach zmarła, w wieku 70 lat, nasza ukochana mamusia, ciocia, teściowa, babcia i szwagierka, śp.

MARIANNA GASZKOWSKA

TEATRY

POZNAN
MUZYCZNY — g. 19 „Machia-
vel”
POLSKI — g. 11 „Wesele”.
NOWY — g. 19 „Szkoła biaz-
nowa”.
LALKI i AKTORA — g. 19 „Szu-
ry”.
LESZNO
TEATR IM. A. FREDRY (z
Gniezna) — „Damy i huzary”
(przedst. zamkn.).
OBORNKI
TEATR IM. A. FREDRY (z
Gniezna) — „Bolek i Lolek”
(przedst. zamkn.).

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Dziewczyna
z lasa”.
CZARNKOW: „Niezwyczajne przy-
gody Wiochów w Rosji”.
GNIEZNO Lech: „Skazany”. Po-
lonia: „Ucieczka gangstera” i „Po-
jedynek potworów”.
GOSTYN: „Mr. Majestek”.
GORA: „Peppino podbija Ame-
rykę”.
JAROCIN: „Jak zdobyć prawo
jazyki”.
KALISZ Oaza: „Dulscy”. Stylo-
we: „Syndikat zbrodni”. Syrena:
„Wazzy” i „Tomcio Paluch”.
KĘPNO: „Nieuchwytny morder-
ca”.
KŁODAWA: „Jak zdobyć prawo
jazyki”.
KONIN Centrum: „Zadło”. Gór-
nik: „Biała mafia” i „Król, dama
i walet”.
KOSCIAN: „Doktor Judym”.
KORNIK: „Przeznaczenie ma
imie Kamila”.
KROTOSZYN: „Gdyby Don
Juan był kobietą” i „Flap i Flap
w Legii Cudzoziemskiej”.
KRZYŻ: „Noce i dnie” cz. I i II.
LESZNO: „Jarosław Dąbrow-
ski”.
NOWY TOMYŚL: „Doktor Ju-
dyn”.
OBORNKI: „Taśmy prawdy”.
OSTRÓW Roma: „Nieposkromie-
ni hajducy”. „Bullitt”. „Przygo-
mina Yogi”. Słońce: „Doktor Ju-
dyn”.
OSTRZESZÓW: „No i co doktor
ku”.
PIŁA Iskra: „Dulscy” i „Mniej-
szy szuka dużego”. Sokół: „Dzie-
cina i auto”.
PLESZEW: „Dwaj ludzie z mia-
sa”.
PRAWICZ: „Noce i dnie” cz. I i II.
RAGOZNO: „Dziewczyna szuka
szczęścia”.
RYCHTAŁ: „W poszukiwaniu
miłości”.
SŁUPCA: „Synowie szeryfa”.
ŚREM Słonko: „Doktor Mla-
den”. Klubowe: „Siedzia z Texa-
su”.
ŚRODA: „Synowie szeryfa”.
SZAMOTUL: „Samotny detek-
tyw McG”.
TRZCIANKA: „Historia samot-
nej dziewczyny”.
TUREK: „Lady Caroline Lamb”.
WALCZ: „Żyć razem”.
WAGROWIEC: „Joe Kidd”.
WIERUSZÓW: „Zaklęte rewiry”.
WSCHOWA: „Sugarland Ex-
press”.
WRZESNIA: „Zeznania komisa-
ra policji przed prokuratorem re-
publiki”.
ZŁOTÓW: „Doktor Popaul”.

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Mel. naszych
przyjaciół; 8.35 H. Debach zapra-
szo; 9.05 Dla kl. III-IV (jęz. pol-
ski). Cykl: Teatr szkolny „Brawu-
rowy slalom” słuch.; 9.30 Tańce
lud. na odłogę ZSRK; 10.08 Muz.
dawniej Warszawy; 10.30 „Step” —
fragn. 4 opow.; 10.40 Modern jazz
quartet; 11.05 Nie tylko dla kie-
rowców; 11.12 Muzyka polskich
melodii; 11.30 Szczecin na muzy-
cznej antenie; 12.25 Szczecin na mu-
zycznej antenie; 13 W rytmie cha-
lestona; 13.15 Dom i my; 13.35 Spot-
kania z folklorem; 14 Co sie wam
w tej audycji najbardziej podoba?
14.20 Sport to zdrowie; 14.25
Człowiek i środowisko — gawęda;
14.30 Śpiewamy i tańczymy — ma-
gazyń PWM; 15.10 Z polskiej fono-
teki; 15.35 Z lekka muzyka przez la-
ta; 16.11 Antologia jazzu polskiego
w 1964 r.; 16.30 Aktualn. kultural-
ne; 16.35 Estrada przyjaciół; 17 Ra-
dioakurier; 17.20 Parada polskiej
piosenki; 18 Muz. i Akc. nat.; 18.30
Twórcy polskiej piosenki; 19.15 Ra-
dioowe zespoły rozrywkowe; 20.05
NURT — Utrwalanie wiadomości;
20.25 Utwory Stanisława Moniusz-
ki; 21.05 Kronika sportowa; 21.15
Konc. żywe; 22.20 Ork. J. Lasta;
22.30 Reportaż na zamówienie;
22.45 Minirecital M. Łukasz; 23.10
Korespondencja z zagranicy; 23.15
Konc. żywe od rocków z zagra-
nicy dla rodzin w kraju.
Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 6,
8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 20, 21, 22, 23.
PROGRAM II: 7.10 Soliści w
repertuarze popularnym; 7.35 Aud.
publicz. 7.45 Konc. poranny; 8.35 —
14.25 Przerwa konserwacyjna na-
dajnika 407 m; 14.25 Muzyka S. Pro-
kofiewa; 15 Program dla dzieci-
cząt i chłopców; 15.40 Konc. z na-
grań Ork. i Chórów PR i TV w Ra-
kowie pod dyr. K. Missony; 16.10
W młodzieżowym stylu; 16.25 Mel.
z muzyki; 16.40 Magazyń informacyj-
ny; 16.50 Radioexpress; 17 Dzw.
wydanie miesiecznika
„Jaz”; 17.20 „Jan Matejko wszyst-
kim znany” — fragn. książki M.
Żywowskiej; 17.40 Radiolatornia —
magazyń pop.naukowy; 18 Z na-
grań solistów zaproszonych do
studia PR — J. Omilaniowicz so-
pran; 18.40 Wypoczynek i turystyka;
19 „Światowe Aktualności Mu-
zyczne”; 19.30 Encyklopedia Humo-
ru; 20 Muzyka angielska XVI i
XVII wieku; 20.30 Wiersze W. Ma-
kowskiego; 20.40 Symf. A. Borodina;
21.50 Konc. z nagrań Chóru

Ambicje pilskiego rolnictwa

Ziemia żyzna i bogata

Lasy najbardziej rozprze-
strzeniły się tam, gdzie
bielice i piaski nie in-
nego nie chciały rościć; były
silniejsze od dawnych poko-
leń, wypierały ludzi. Woje-
wództwo pilskie ma tych las-
sów dużo, ponad 40 procent
ogólnej powierzchni, a cho-
ć i pozostałe grunty na ośmi
stałe, ludzie teraz nie kapitu-
lują; taka ziemia też może
rodzić. I to coraz więcej. Po-
maga w tym nowoczesny
sprzęt, jakim dysponuje rol-
nictwo. Oczywiście, jeśli się
nim umiennie włada.
Nad Notecą nie brak jesz-
cze rolników, którzy przegry-
wają walkę o plony; bo gos-
podarza prymitywnie i nie-
udolnie, szukają stosownej o-
kazji, by pług zamienić na
jakieśkolwiek stanowisko przy
warsztacie. A taka okazja się
nadarza. Rozbudowa przemy-
słu chemicznego w Pile stwa-
rza konkurencję dla zawodu
rolniczego. Proces odpływu lud-
ności wiejskiej do miast bę-
dzie postępował. Na wsi po-
zostaną tylko najlepsi. Nad-
mierne rozdrobienie gos-
podarstw uniemożliwia racjonal-
ną uprawę ziemi, podnoszenie
jej produktywności.
Głównym użytkownikiem prze-
kształcanych gruntów są gospodar-
stwa uspołecznione. W woj. pil-
skim hektary, będące we włada-
niu tego sektora gospodarki rol-
nej stanowią prawie połowę ogó-
lnego arealu. Najwięcej — bo 33
procent — posiadają ich państwo-
we gospodarstwa rolne, przede-
wszystkim w takich gminach, jak
Różewo, Dęboleka, Tuczn, Czło-
pa i Budzyń. W obecnej 5-latec
przewiduje się przejęcie przez
państwo za rentę i spłaty pienię-
ne około 2 750 gospodarstw. Pow-
stawać będą duże kompleksy grun-
tów, łącznie z Państwowym Fun-
duszem Ziemi, umożliwiające ra-
cjonalną mechaniczną uprawę, pie-
lęgnację i zbiór. Siłę ludzką za-
stąpią maszyny.
Prowadzone prace secaleniowo-
wymienne obejmą łącznie około
75 000 hektarów gruntów, użyt-
kowanych przez sektor indywidual-
ny. Na „pierwszym ogień” pójdą
wsie, położone w dolinie Noteci.
Tam bowiem trzeba będzie jak
najprędzej przygotować teren pod
przyszłe inwestycje melioracyjne.
Dla pilskiego rolnictwa mają one
szczególnie duże znaczenie; od re-
gulacji Noteci i stosunków wod-
nych w glebie w głównej mierze
zależy systematyczne podnoszenie
produkcji rolnej. Poza doliną No-
teci nasilenie tych prac nastąpi
w gminach, dysponujących znacz-
nymi obszarami gruntów PFZ:
Wągrowiec, Trzcianka, Siedlisko,
Okonek, Tuczn i Człopa.

Przewiduje się, iż realiza-
cja zamierzeń powinna przy-
nieść na koniec bieżącej 5-lat-
ki wzrost plonów zbóż o 12
procent, buraków cukrowych
o 32,8 procent. Bo prawidło-
we zagospodarowanie ziemi to
także zmiany struktury zasie-
wów. Priorytet mieć będą roś-
liny wysokowydajne. Np. ziem-
niaki i pastewne będą musia-
ły w dużej mierze ustąpić
miejscu właśnie roślinom zbo-
żowym i burakom. Przewidu-
je się także znaczny wzrost
upraw warzywnych. Większą
obfitość zbiorów zagwarantu-
je nie tylko rozszerzenie area-
łu tych roślin, ale i wzrost wy-
dajności z hektara.
Dysponując wielkimi obsza-
rami użytków zielonych, któ-
rym odpowiednie zabiegi agro-
techniczne zapewnią wysoką
produkcyjność, można ustalać
coraz ambitniejsze plany wro-
stu pogłowia zwierząt, wybie-
rać rasy gwarantujące uzyska-
nie większych ilości mleka,
mięsa i wełny. Gospodarstwa
państwowe i indywidualne na-
stawiają się głównie na hodo-
wę bydła, spółdzielcze — na
hodowlę trzody; wszystkie na-
tomist sektorzy widzą duże
szanse podniesienia produk-
cyjności gospodarstw we wro-
ście pogłowia owiec.

Przewiduje się, iż mimo począt-
kowego spadku liczebności zwie-
rząt, spowodowanego zdaniem
gospodarstw za rentę, do roku
1990 stado bydła powiększy się
w województwie ogółem o 17,2
procent, trzody chlewnej o 14,8
procent i owiec o 16,7 procent. Po-
stęp w produkcji zwierzęcej nastę-
pować będzie w wyniku doskonal-
enia technologii produkcji, orga-
nizacji, bazy paszowej i poprawy
warunków zoohigienicznych. Na bu-
downictwo inwentarskie przezna-
cza się w obecnej 5-latec prawie
2 miliardy złotych.
Osiągnięcie zakładanych wskaź-
ników i pomyślna realizacja in-
nych zadań ma decydujące zna-
czenie dla poprawy żywienia
ludności. Nie zagwarantuje tego

rozdrobiona gospodarka i prze-
starzałe metody uprawy ziemi. Ko-
nieczne jest stałe przeobrażanie
struktury rolnictwa.

Urzędy gminne pracują nad
opracowaniem programów gos-
podarowania gruntami rolnymi.
Muszą je cechować nowo-
czesne, perspektywiczne wi-
zienie. Władze partyjne i ad-
ministracyjne województwa
pilskiego zabezpieczą realiza-
cję zmian struktury agrarnej
do roku 1980. Ustawiona po-
przezka, która dzisiaj wydaje
się szczytem naszych możli-
wości, jutro pokonana zоста-
nie zapewne bez trudu. Zasa-
da otwartości planu 5-letniego
sprzyja dokonywaniu korekt
stosownie do szans i ambicji.

ZOFIA DOHNKE



Każdy samochód na trasie Poznań — Wrocław przejeżdża ulicą
Grunwaldzką w Rawiczu. Wszakże z pędzącego auta niewiele wi-
dać, umykają wtedy ułudzie charakterystyczne widoki wielkopol-
skich miast, jak choćby ładnie pomalowane fasady tych niewiel-
kich rawickich kamieniczek. (tt)

Fot. — T. Talarczyk

W Kaliskiem

Dobre wyniki giełdy
surowców i materiałów

W zakładach pracy wojewódz-
twa kaliskiego działają — w wy-
niku uchwał II Plenum KC PZPR
— specjalne komisje. Ich zadan-
iem, przy współpracy wszystkich
zatrudnionych, jest ujawnianie ist-
niejących jeszcze rezerw. Chodzi
nie tylko o prawidłowe wyko-
rzystanie środków produkcji, o
oszczędniejszą gospodarkę materia-
łową, lecz także o szukanie moż-
liwości poprawy w samej organi-
zacji zakładów.
Pierwsze rezultaty już osiągnię-
to. Nadspodziewane wyniki przy-
niosła ostatnia giełda surowcowa
i materiałowa, zorganizowana z in-
icjatywy oddziałów NOT i Pol-
skiego Towarzystwa Ekonomiczne-
go w Kaliszu. Na giełdzie zgroma-
dzono rozmaite surowce i materia-
ły, które były bezzużyteczne dla
danego przedsiębiorstwa. Nato-
miast dla innych zakładów okaza-
ły się nader przydatne. Transak-
cje zawarte na giełdzie wyniosły
około 6 mln zł. Inicjatywa oka-
zała się więc celowa i pożytecz-
na.

Jeszcze w tym kwartale w Ka-
liszu odbędzie się druga giełda,
również surowcowa i materiałowa,
tym razem już o zasięgu ogólny-
m. Równocześnie otwar-
ty zostanie specjalny sklep (od-
dział poznańskiego Biura Obrótu
Maszynami i Surowcami) dla ułat-
wienia zbytu zbędnych części, ur-
ządzeń i maszyn przez jedne za-
kłady i nabywania ich przez inne
przedsiębiorstwa.
W Kalisziem zwrócono także u-
wagę na wyzwalanie rezerw w wy-
niku nowych powiązań organiza-
cyjnych. I tak np. wszystkie ist-
niejące w tym województwie za-
kłady przemysłu odzieżowego, za-
trudniające około 5000 osób, po-
stanowiono podporządkować jed-
nemu kombinatowi. Wprowadza-
jąc te zmiany, liczy się na efek-
tywniejszą współpracę między za-
kładami oraz uzyskiwanie lep-
szych wyników produkcyjnych i
ekonomicznych. Zamierza się tak-
że, w oparciu o zakłady „Winiar-
y”, zjednoczyć wszystkie zakłady
rolno-spożywcze w jeden kombinat.

I jeszcze jedna cenna inicjaty-
wa, której organizacją zajął się
oddział NOT. Dla pełnego wyko-
rzystania maszyn, niejednokrotnie
bardzo kosztownych, w Kaliszu
powstanie tzw. bank rezerw pro-
dukcyjnych. Każdą nieprzydatną
maszynę można będzie zgłaszać do
banku. Równocześnie przyjmowa-
ne będą zamówienia na określone
wymiany maszyn między przed-
siębiorstwami, co na pewno wpły-
nie na ich maksymalne wykorzy-
stywanie. (a)

ODPOWIADAMY

S. R. z pow. jarocińskiego. —
Na dobudowanie piętra w budyn-
ku mieszkalnym, trzeba mieć ze-
zwolenie z urzędu miasta lub gmi-
ny. Aby takie zezwolenie uzyskać,
powinien Pan przedłożyć projekt
tych prac w urzędzie. (157)
Feliks Poczeka — Rynarzewo.
— Podajemy adres: Sp. Zrzesze-
nie Budow. Domów Jednorodzin-
nych w Poznaniu — Ławica, ul.
Świerczewskiego 290 oraz Osiedle
Warszawskie, ul. Wandy 18. (538)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — orzedstawicielem w województwie.
KALISZ: Bogdan Pardus, ul. Kazimierzowska 4. tel. 36-88.
KONIN: Wojciech Piłowski, ul. Tuwima 1. tel. 247-02.
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Grunwaldzka 10. tel. 57-12.
PIŁA: Zygmunt Rola, ul. Marchlewskiego 29. tel. 24-15.

Poznańskie

Drogi na osiedlach
także ważne

Budowa domów dla spółdzielczości mieszkaniowej
miastach województwa poznańskiego w większości prze-
biega sprawnie. Często, dzięki mobilizacji i
lóg budowlanych, skracane są ich cykle budowy. Znaczą-
co więcej kłopotów sprawia inwestorom (spółdzielniom mie-
skaniowym) uporządkowanie na czas terenów wokół
wybudowanych domów. Zdarza się, że przez dłuższy
od chwili wprowadzenia się do mieszkań lokatorów, do-
drog o utwardzonych nawierzchniach.

W Poznaniu problem ten zo-
stał już rozwiązany, zwłaszcza
na dwóch największych osie-
dlach — Ratajach i Winogra-
dach. Inwestorzy tych osiedli
— Spółdzielnia Mieszkaniowa
„Osiedle Młodych” i Poznań-
ska Spółdzielnia Mieszkaniowa
drogi wewnętrzne i zewnętrzne
wykonują we własnym zakresie.

Spółdzielnie mieszkaniowe
w woj. poznańskim czują się
nie mniejszym zakresie zadań,
niż w Poznaniu. W innych
takich możliwości nie mają.
Po prostu nie stać ich na
tworzenie brygad drogowych.
Budowa dróg należy do wy-
nawcy danego osiedla, nie za-
względu jednak na stałe sta-
jące tempo budowy
mych obiektów, nie zawa-
starcza czasu budowlan-
na realizację ważnych, lecz
porównaniu z budową domów
drugoplanowych zadań.

Wojewódzka Spółdzielnia
Mieszkaniowa w Poznaniu
strzeże możliwości złączenia
występujących trudności
przez szukanie rezerw w
kalnych przedsiębiorstwach
drogowych lub komunalnych.
Takie przedsiębiorstwa ist-
nią przecież w każdym mie-
ście i im spółdzielnie mieszka-
niowe — w porozumieniu z
działami miejskimi — powin-
ny zlecać budowę dróg na osie-
dlach. Zazwyczaj chodzi o
wielkie inwestycje; rocz-
wybudowanie jedni i chło-
ków wokół kilka domów, a
czynie rzadziej zakres robót
jest większy.

Przykładem wykorzystania
rezerw miejscowego przed-
siębiorstwa jest Spółdzielnia
Mieszkaniowa w Nowym
myślu. Potrzeby spółdzielni
w tym zakresie zaspokaja
nie lokalne przedsiębiorstwo.
Korzystając więc także w
nych miastach z pomocy
gad specjalistycznych mo-
by szybciej realizować za-
nia drogowe. A przecież to
w tym, by do nowych domów
mieszkańców nie musieli
po błocie lub wybojach.

W golińskiej SKR

Nie tylko usługi

Działalność usługowa jest
najważniejszą, ale nie jedyną
Spółdzielni Kółek Rolniczych
w Golinie (woj. koniński).
Posiada ona bowiem własne
gospodarstwo. Jest jeszcze
że — zaledwie 76-hektarowe
ale w tym roku jego powie-
nia r.a się podwoi, zaś
kilka lat powinno liczyć
kaset hektarów. W tym ro-
uprawiać się będzie przede-
wszystkiem rośliny pastewne
oraz kukurydzą i zbożem.
że się to z budową bukie-
ni. Konieczne jest więc
pewnienie paszy, która
trzebna będzie już w listop-
dzie.

Obszar i rodzaj roślin do-
no starannie. Szkoła
Urząd Miasta i Gminy zwa-
ka z przydziałem kolej-
70 hektarów. Nie wiadomo
jakie będą to gleby, trud-
zaplanować więc rodzaj
praw. Zbyt późne przekazy-
nie ziemi może też skompli-
wać wykonanie wiosennych
prac rolnych, co odbiłoby się
na plonach.

Jeszcze w tym roku rozpo-
nie się w Golinie hodow-
pszczół. Rolnicy zrozumi-
jak bardzo są te owady
potrzebne. Planuje się
przyszłości rozszerzenie
kilkuset pni, co oprócz po-
kianowego miodu przynie-
z z pewnością lepsze plony
śliń. (woj)

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6 — TTR — Se-
mestr wstępny — Wskazówki me-
todyczne (kol.); 6.30 — TTR —
Semestr wstępny — Ma-
tematyka I. 10 — Potęgowanie ilo-

PROGRAM IV: 6.45 Radioex-
press; 7 Konc. poranny; 7.45 Rep.
dla młodzieży pt. „Ochotnicze Huf-
ce Pracy”; 11 Dla kl. IV lic. (za-
jęcia fakultatywne grupy geogra-
ficzno-ekonom.) „Nowe proble-
my żywienia na świecie”; 11.30
P. Czajkowski — II odsłona II ak-
tu opery „Dama pikowa”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Amerykańskie pieśni ludowe; 13 Z
radiowej fonoteki (stereo ogólnop-
lowskie); 13.50 Dla szkół średnich
(wych. obywatelskie); 14.25 Teatr
PR — „Hasło”; 15.25 Teatr PR —
„Opowiadanie” słuch.; 16.05 Stra-
żnik „Święto wiosny”; 16.40 Fe-
lieton aktualny pt. „Mazurskie po-
wiesci Paskuszy”; 16.50 Radioex-
press; 17.15 „Czy w sklepie po-
trzebne są boazerie?” — aud.
ekonom.; 17.25 Program stereof.
„Trzy oblicza muzyki rozrywkowej”;
18.25 Naukowe — rolni-
kom; 18.40 Nauka i świat ży-
woty; 19.05 Globalne problemy ży-
wnościowe; 19.40 Architektura i śro-
dowisko — Rewolucja starych
zespołów urbanistycznych we współ-
czesnym mieście; 19.15 Język ro-
syjski; 19.30 Ze świata opery; 20
Chór kameralny Cantores Minores
Wrocławskie; 20.40 Miłośnikom
wielkiej pianistyki; 21.20 Horzont
ty muzyki; 22 Muzyka średnio-
wieczna i wczesnono renesansu
wyk. Zespołu „New York pro
Musica”; 22.15 Zapomniane kultury
— Pergamon; 22.35 Zespół „Me-
lodia”.
Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM II: 6.45 Radioex-
press; 7 Konc. poranny; 7.45 Rep.
dla młodzieży pt. „Ochotnicze Huf-
ce Pracy”; 11 Dla kl. IV lic. (za-
jęcia fakultatywne grupy geogra-
ficzno-ekonom.) „Nowe proble-
my żywienia na świecie”; 11.30
P. Czajkowski — II odsłona II ak-
tu opery „Dama pikowa”; 12.05
Czas dobrych gospodarzy; 12.25
Amerykańskie pieśni ludowe; 13 Z
radiowej fonoteki (stereo ogólnop-
lowskie); 13.50 Dla szkół średnich
(wych. obywatelskie); 14.25 Teatr
PR — „Hasło”; 15.25 Teatr PR —
„Opowiadanie” słuch.; 16.05 Stra-
żnik „Święto wiosny”; 16.40 Fe-
lieton aktualny pt. „Mazurskie po-
wiesci Paskuszy”; 16.50 Radioex-
press; 17.15 „Czy w sklepie po-
trzebne są boazerie?” — aud.
ekonom.; 17.25 Program stereof.
„Trzy oblicza muzyki rozrywkowej”;
18.25 Naukowe — rolni-
kom; 18.40 Nauka i świat ży-
woty; 19.05 Globalne problemy ży-
wnościowe; 19.40 Architektura i śro-
dowisko — Rewolucja starych
zespołów urbanistycznych we współ-
czesnym mieście; 19.15 Język ro-
syjski; 19.30 Ze świata opery; 20
Chór kameralny Cantores Minores
Wrocławskie; 20.40 Miłośnikom
wielkiej pianistyki; 21.20 Horzont
ty muzyki; 22 Muzyka średnio-
wieczna i wczesnono renesansu
wyk. Zespołu „New York pro
Musica”; 22.15 Zapomniane kultury
— Pergamon; 22.35 Zespół „Me-
lodia”.
Wiadomości: 12, 16.

PROGRAM III: 8.05 Kiermasz
piłt wytwórni Pepita; 8.30 Co kto
lubi; 9 „Przyjaciół z piekła” — 1
odc. pow.; A i B. Strugałskich;
9.10 W stylu folk śpiewa Tennessee
Ernie Ford; 9.30 Nasz rok 76;
9.45 F. Granados — Goyescas; 10.15
Przypominy solistów grupy
ABC; 10.35 Z paryskich dyskotek;
11 Życie rodzinne — magazyn;
11.30 Gwiazdy radiotelewizyjnej;
12.25 Za kierownicą; 13 „Król-
skie marzenie” — odc. pow.; 14
Pieśni Schumanna śpiewa P. Schrei-
der; 14.35 Zespół „Chaiturnik”
przedstawia; 15.10 Przeboje z Rio;
15.30 „Trylogia” — zesp. Emerson
Laka and Palmer; 15.40 Jazz-
mani grają tematy O. Reddinga;
16 Rozsyłkowemu piosenki; 16.20
W stylu funky; 16.45 Nasz rok 76;
17.05 Muz. pocztą UKF; 17.40 Foto-
plastikon; 18 Muzykowanie; 18.30
Polityka dla wszystkich; 18.45 Z
jazzowego archiwum; 19.15 Książ-
ka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia;
19.50 „Przyjaciół z piekła” — odc.
pow.; 20 „Pieśń o starym żołnie-
rzu”; 20.30 „W tożde obroncy”
gawęda; 20.40 Płyta roku — Stan-
ley Turrentine; 21 Reminiscenty
muzyczne; 21.50 „Cienie” — gra
zespół T. Stański; 22.08 Śpiewa —
M. Magomajew; 22.15 Pow. w wyd.
dzw. — „Z przódów awanturka”;
22.45 Ballady i romanse; 23 Wier-
szu z Rzeszowskiego; 23.05 Czas re-
laksu; 23.50 Śpiewa Cliff Richard.
Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05,
14, 17, 19.30, 22.